Nr. 80. Poniedziałek 7 Kwietnia 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. - Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsowe; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej nadać c. k. rotmistrzowi Franciszkowi Xaweremu hr. Zamoyskiemu godność c. k. szambelana.

Na mocy reskryptu wysokiego c. k Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 25 z. m. l. 4.185 znosi się tutejsze rozporządzenie z dnia 28 lutego b. r. l. 10.502, którem zarządzono, by tutejszokrajowe koleje nie przyjmowały żadnych przesyłek towarów nadanych w kraju a przeznaczonych poza granice Galicyi, których przywóz z Rossyi rozporządzeniem Ministerstwa handlu z dnia 1 lutego b. r. D. U. P. 15 wzbronionym został, bez certyfikatu pochodzenia, przez dotyczącą zwierzchność gminną wystawionego. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 2 kwietnia 1879.

Od 23 do 31 marca r. b. wygasł księgosusz w Ostrowcu, Szczutkowie, Łukawicy, Krowicy lasowej, Łowczy w powiecie cieszanowskim; w Złotnikach, Maliniu, Gawłuszowicach, Dulczy małej, Babiszu ad Brzeście w powiecie mieleckim; w Róży w powiecie pilznieńskim; w Grabinach w powiecie ropczyckim; w Baranowie, Przewozie, Dęby, Porębach dębskich w powiecie tarnobrzeskim; w Pysznicy, Kopkach, Koziarni, Wiatrówce ad Nart, Tarnogórze, Stróży w powiecie niskim; w Pośklu w powiecie tarnowskim; wybuchł zaś w Wulce sokołowskiej w powiecie kolbuszowskim; w Zarowcu w powiecie mieleckim, w Jacie, Kamieniu w powiecie niskim; w Zielonej, Iwanówce w powiecie skałackim.

Oprócz powyższych miejscowości panuje księgosusz jeszcze w Młodowie, Lubaczowie, Reichau w powiecie cieszanowskim, Radgoszczy, Odporyszowie w powiecie dąbrowskim; w Krzątce, Dzikowcu, Cmolasie, Sokołowie w powiecie kolbuszowskim; w Rudzie, Rzędzianowicach w powiecie mieleckim; w Nisku, Rudniku, Bielinach, Bilińcu, Szyperkach, Ułanowie, Bukowinie, Łętowni, Wulce łętowskiej, Jeżowem w powiecie niskim; na przedmieściu Pogwizdów miasta Tarnowa i w zakładzie kontumacyjnym w Husiatynie, zatem w 29 miejscowościach.

Od 10 stycznia do 31 marca r. b. panował księgosusz w 87 miejscowościach a 16 powiatach, w których przy ogólnym stanie bydła rogatego w ilości 35.939 sztuk w 188 zagrodach zachorowało 1484 sztuk. Z tych padło 352, ubito zaś 1132, chorych i 1006 zdrowych, lecz podejrzanych o zarazę. Ogólna strata bydła wynosi zatem 2.490 sztuk.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 2 kwietnia 1879.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 kwietnia.

Niegdyś w Rzymie rząd papieski zarządzał różne środki ostrożności gdy się rozeszła pogłoska, że Garibaldi zamierza zrobić wycieczkę z Caprery; dziś czyni to samo w tym samym Rzymie rząd włoski, ministerstwo drugiego króla zjednoczonej Italii, Humberta I! Jestto fakt stwierdzony telegramami ostatniemi, chociaż pokazało się, że środki ostrożności nie były potrzebne, bo ani Garibaldi nie zamierzał pojawić się w Izbie podczas rozprawy o zaburzeniach medyolańskich ani nikt w Rzymie nie myślał wznowić scen medyolańskich na uczczenie przybywającego Garibaldego. Niezupełnie jednak uspokoił się rząd włoski, bo nowa wersya mówi, że Garibaldi wybiera się z Caprery w zamiarach jeszcze niebezpieczniejszych, z planem urządzenia expedycyi wojennej na korzyść Grecyi. Brzmi to nieprawdopodobnie ze względu na podeszły wiek bohatera włoskiego i połączony z wiekiem upadek sił fizycznych. Ale Garibaldemu siły fizyczne dziś nie są tak potrzebne jak w chwili wyprawy do Marsali. Sama firma jego wystarczyłaby może do zebrania legionu z tych burzliwych i gotowych do każdej awantury żywiołów, które ostatniemi czasy na całym półwyspie nurtują pod rozmaitemi hasłami, raz jako *Italia irredenta* a potem znowu jako *Fratellanza repubblicana*.

Że podsuwane Garibaldemu zamiary urządzenia wyprawy na korzyść Grecyi nie są zupełnie zmyślone, że owszem mają pewien punkt oparcia, to wykazuje jeden z ostatnich listów Garibaldego pisany do starego towarzysza broni. Garibaldi ostrzega w tym liście młodzież włoską, aby nie emigrowała do nowej Gwinei, chociaż zachęca ją do tego sam syn Garibaldego. Młodzież włoska, mówi bohater z Caprery, potrzebną jest jeszcze Italii, która wrzekomo nie dokonała dotąd zupełnie dzieła zjednoczenia a nadto poczuwać się powinna do obowiązków humanitarnych wobec narodowości chrześciańskich, walczących o byt i jedność z upadającą Turcyą!

Listy Garibaldego od roku przestały być zajmującą nowością. Garibaldi stał się bowiem na tem polu nadto produkcyjnym, za często przypominał się światu i w końcu — znudził poniekąd czytającą publiczność. W tej chwili n. p. kilka listów Garibaldego obiega wszystkie dzienniki włoskie. Jeden zdradza najwyraźniej tendencyę republikańską i napisany został z powodu wypadków medyolańskich, drugi tak brzmi, jakby go pisał nie ten sam Garibaldi, bo zaleca Włochom jak najżyczliwsze przyjęcie królowej angielskiej, która bawi koło Medyolanu w Baveno, trzeci wreszcie zawiera treść powyżej wskazaną. Trzy listy pretensyonalne niemal w trzech dniach ogłoszone — to trochę za wiele. zwłaszcza wobec faktu, że już przed kilku tygodniami *Italie* w wstępnym artykule żywo ubolewała nad tą wygórowaną produkcyą listów politycznych, które w życiu publicznem tak samo nudzą i szkodzą powadze, jak wielomowność w życiu towarzyskiem. Cóż to jednak znaczy, kiedy ta sama *Italie*, która miała dość odwagi, aby wystąpić z tą prawdą niezaprzeczoną a tem samem oddać przysługę i Włochom i powadze Garibaldego, drukuje skwapliwie każdy nowy list z Caprery bez komentarza, a tem samem popiera kult korespondencyi politycznej Garibaldego.

Patrząc na te wszystkie dzisiejsze porywy włoskie przeciw sąsiadom i własnemu nawet rządowi, czytając szczegóły o zuchwałej propagandzie stowarzyszeń republikańskich, nasuwa się mimowoli wątpliwość, czy Włosi doczekają się rychło wewnętrznego uspokojenia, którego po zajęciu Rzymu cała Europa oczekiwała. Te ciągłe zaburzenia i porywy z celami nieokreślonemi, ta zagadkowa propaganda republikańska tolerowana przez

---

LISTY PARYSKIE

LI.

Najpierwszy znak wiosny i jego następca. Armata w ogrodzie Palais Royal. O ile słońce jest winowajcą w sprawach ziemskich? Poszukiwania p. Stanley Jevons. Obserwacye p. Brown. Przesilenia handlowe i plamy na słońcu. Przypuszczalne wpływy innych ciał niebieskich. Karnawał w poście. Tryumfalne orszaki praczek i przekupniów. *Assommoir* grany dla nich. Przewrót wszędzie! Towarzystwo wzajemnej autopsyi. Skutki ztąd dla lekarzy i... mężów. Alleopatya i homeopatya. Czegoby nie należało głośno mówić? Nowe Sabinki. Ostatni dzień nadsyłania obrazów na wystawę.

Od wielu i wielu lat w pierwszą niedzielę kalendarzowej wiosny, to jest po dniu 21 marca, liczne tłumy Paryżan szanujących stare tradycye, odbywają przechadzkę do sławnego kasztana w ogrodzie Tuilleries, który, wyprzedzając wszystkich swoich młodszych i starszych współbraci, nieledwie jakby na obstalunek w dniu tym okrywa się pierwszemi delikatnemi listkami. Starzy wojacy, mieszkający w pałacu Inwalidów, mają przywilej zerwania pierwszej co rok gałązki z rozwiniętemi listkami i na kilka dni naprzód luzując się kolejno, odbywają niby wartę pod tem drzewem, dla zerwania tego pierwszego wiosennego trofea.

I ja, od czasu jak mieszkam w Paryżu, nie zaniedbuję oddać wizyty temu wiernemu zwiastunowi wiosny.

W naszej dziwnej epoce niestałości, ciągłych zmian instytucyj, opinij, pojęć i dążności, wznoszenia i burzenia piedestałów, na których dziś uwielbiane wielkości jutro obrzucane bywają materyalnem i moralnem błotem; dziś, kiedy bajka o nietoperzu uchodzącym raz za zwierzę ssące a drugi raz za ptaka, codziennie powtarza się między ludźmi we wszystkich swoich wstrętnych szczegółach i skutkach, miło jest widzieć choćby tylko drzewo wierne swoim nawyknieniom, swojej przeszłości i bez takich wymownych a szczególnie głośnych proklamacyj jak u ludzi dotrzymujące swoich obietnic, a przytem w tem poczciwem drzewie, wobec jego pierwszych liści, witamy radośnie bliską rozkoszną zieloność ogólną, i cieszymy się przedsmakiem przyszłych przechadzek pod ciemnem sklepieniem drzew nad srebrzystą wodą w gajach albo po szmaragdowych łąkach.

I w tym roku poczciwy kasztan nie uchybił swoim obowiązkom. Na czarnem tle, które tworzą jego koledzy, on jeden przedstawił się jakby okryty gazą delikatnej i świeżej zieleni. Ta żywa i powabna barwa przyciąga jakby urokiem wzrok odzwyczajony od niej przez zimę i każdy przechodzący przez ogród instynktowo kieruje się ku temu słusznie sławnemu drzewu a w niedzielę 23 marca było ono przez cały dzień otoczone licznemi tłumami wielbicieli i wielbicielek, a nim jedni odeszli, już zbierali się drudzy jakby około starożytnego druidów ołtarza.

Piękne to drzewo jeszcze jest w pełnej sile, chociaż niejeden dziesiątek lat już przeżyło i zapewne w przezornej pieczołowitości pomyślało już o przekazaniu swojej sławy innemu, a wybór jak się zdaje padł szczęśliwie. Od trzech czy czterech lat ów uczeń i przyszły kontynuator tradycyi spełnia wiernie swoje zadanie. W tym roku szczególnie prawdziwy zaszczyt przynosi swemu mistrzowi. Ten nowy egzemplarz, przeznaczony stać się kiedyś sławnym, znajduje się wprawdzie dość daleko od swego poważnego wzoru, bo aż na Polach Elizejskich, ale już go ciekawi wyśledzili i co roku idą przekonać się, czy spełnia swój obowiązek.

Drugiem miejscem, którego nie zaniedbują odwiedzać lubownicy pierwszych objawów wiosennego odrodzenia, jest ogród w Palais Royal ze swoim bogatym zbiorem hiacyntów i tulipanów i armatą, ogłaszającą wystrzałem ściśle astronomiczne południe. Hiacynty już jaśnieją obficie różnobarwnemi kitami; tulipany pojawią się dopiero za parę tygodni. Ale armata tym razem w pierwszą niedzielę nie dopisała; wszakże nie jej w tem wina ale słońca, które się nie ukazało z poza zasłony chmur, a jak wiadomo, jego to południowe promienie koncentrując się za pomocą odpowiednio ustawionej lupy na proch podsypany na panewce działa, sprowadzają wystrzał, według którego zwyczajni regularni goście tego ogrodu nastawiają swoje zegarki.

Kto wie, czy to także nie słońce winno, że ludzie tak łatwo zmieniają opinie polityczne, społeczne i moralne? W każdym razie jest ono w tej chwili przedmiotem badań, których rezultat może być niezmiernie ważnym dla ludzkości.

Rzecz to aż nadto znana i uznana w ekonomii politycznej, że w pewnych peryodach, których wymiar dotąd nie bywał ściśle obliczany, pojawiają się przesilenia handlowe i przemysłowe, w których ogólne interesa cierpią, ulegają stagnacyi, na przekor wszelkim przypuszczeniom i obliczeniom. Za każdym razem dziennikarze, poważni nawet pisarze i politycy usiłują wytłómaczyć to wpływem współczesnych wypadków. To pokój, to wojna, to rozmaite rewolucye, to polityka tego lub owego gabinetu, albo potężnie wpływowego męża stanu, przedstawiane są jako powód usprawiedliwiający albo przynajmniej tłómaczący poniekąd owe nieprzewidziane smutne rezultaty.

Niezadowolony temi rozumowaniami znakomity ekonomista angielski, p. Stanley Jevons, zaczął na innej zupełnie drodze najstaranniejsze poszukiwania i jeżeli dotąd nie odkrył w sposób niewątpliwy rzeczywistej przyczyny tych peryodycznych zakłóceń w świecie produkcyi i konsumcyi, widocznie jednak znajduje się już na bardzo dobrej drodze.

Badając z nadzwyczajną cierpliwością i ścisłością sprawozdania handlowe, dzienniki, archiwa banków publicznych i prywatnych, regestra celne i transportowe od początku ośmnastego wieku, doszedł do uformowania bardzo dokładnych statystycznych wykazów ilości i cen rozmaitych zbóż i innych artykułów żywności, kursu papierów publicznych, bankructw handlowych i przemysłowych, i w rezultacie otrzymał ścisłe daty przesileń handlowych w Anglii i niektórych innych państwach Europy i Ameryki, w których znalazł przystępne dla swoich poszukiwań źródła. Przesilenia te przypadły w latach: 1701, 1711—21, 1732, 1742, 1752, 1763, 1773, 1783, 1793, 1804—5, 1815, 1825, 1836—38, 1847, 1857, 1868 i 1878.

Ostatnich przynajmniej kilka dat tej seryi jest jeszcze w żywej pamięci tych, którzy się zajmują tym przedmiotem. Biorąc średnicę przeciętną tych ośmnastu dat fatalnych dla handlu i interesów pieniężnych znajdujemy peryod 10 lat i 46 dni.

Ta przeciętna nadzwyczajnie uderzyła naszego niezmordowanego badacza, bo jakby przez umyślne zrządzenie przypadku, który tak często występuje przy najważniejszych odkryciach, jednocześnie dostała mu się do rąk rozprawa znakomitego astronoma p. Brown, który przez najstaranniejsze długoletnie obserwacye doszedł do najdokładniejszego obliczenia, że rewolucya plam słonecznych odbywa się stale w peryodach 10 lat i 45 dni. Niepodobna było nie zostać uderzonym tak absolutną prawie zgodnością tego podwójnego rodzaju rezultatów i nic naturalniejszego jak wniosek skrytego jakiegoś związku między temi dwoma fenomenami tak zupełnie różnemi na pierwszy rzut oka. Mówię, na pierwszy rzut oka, bo za drugim nie trudno rozwiązać tę zagadkę przypuszczeniem, że ilość światła i ciepła słonecznego, zależnego zape-

rząd do pewnego stopnia, zdaje się dowodzić, że Włosi mimo wszelkich warunków szczęśliwych nie mogą się wyzwolić z pod przewagi instynktu anarchicznego, który cechuje najświeższy obraz dziejów całej grupy narodów romańskich. Włoscy agitatorowie zdają się uważać niedawny stan Hiszpanii i obecny stan Francyi za normalny tryb życia społecznego i politycznego, spokój zaś, jaki w innych państwach panuje, za niezdrową stagnacyę, za osłabienie tętna politycznego. Gdyby takie zapatrywania przyjęły się w społeczeństwie całem a nadto przyłączyły się do nich niepomyślne warunki na zewnątrz, jedność Italii byłaby zagrożona. Na szczęście Włoch jednak stosunki zewnętrzne tak się pomyślnie ułożyły, że chyba dłuższe lekkomyślne postępowanie społeczeństwa na obecnej drodze i wielka nieudolność rządu pod formą źle zrozumianej tolerancyi politycznej mogłaby zawczasu sprowadzić niebezpieczeństwo. Rząd włoski energicznie wystąpił w Medyolanie przeciw tamtejszym republikanom, ale na tem nie koniec, jestto dopiero pierwszy krok, od którego daleko jeszcze do celu. Z równą, może nawet większą energią wystąpić należy przeciw nowym porywom, choćby je nawet osłaniała firma Garibaldego, choćby nawet ich cele polityczne nie były skierowane na Północ, lecz na Wschód ku Grecyi. Europa ciągle przypomina Włochom, że bynajmniej nie są państwem tak wzorowem, jakiem w myśl własnych zapewnień i oczekiwań ogólnych miały i mogły stać się w dziewięć lat po przeniesieniu stolicy do Rzymu.

Sprawy krajowe.

(Krajowy zakład hipoteczny).

II.

(§) Podajemy dziś dalsze postanowienia z projektu statutu, wypracowanego przez Wydział krajowy dla krajowego zakładu hipotecznego, o którym, jak już donieśliśmy, obradować dziś będzie osobna ankieta. Podajemy tylko postanowienia główne, opuszczając mniej ważne i te, które z natury rzeczy znajdować się muszą w statucie każdego zakładu hipotecznego.

Krajowy zakład hipoteczny wydawać będzie listy zastawne, których ogólna suma w obiegu nie może przekraczać w żadnym razie ogólnej sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych zakładu. W razie spłaty pożyczek hipotecznych przed upływem ustanowionego terminu w gotówce, zakład wykupi ilość listów zastawnych odpowiadającą spłaconemu kapitałowi. Za opłatę procentów i kapitału ręczy zakład swoim funduszem rezerwowym i wierzytelnościami hipotecznemi, oraz innemi aktywami swojemi, a w dalszym toku fundusz krajowy. Każdy list zastawny będzie przeto zaopatrzony podpisem nietylko dyrekcyi lecz także Wydziału krajowego. Stopa procentowa listów zastawnych ma równać się zawsze stopie procentowej pożyczek, na których podstawie listy wydano. Listy opiewają na okaziciela i będą miały półroczne kupone procentowe z talonem na dalsze kupony. Co do imiennej wartości stanowi projekt, że listy opiewać będą na 50 złr, 100 złr lub wyższe przez sto podzielne kwoty. Termin spłaty listów może być oznaczony stanowczo, nie krócej jednak niż dziesięć lat, lub też może być zależnym od losowania. Kupony od listów, kwity procentowane i wylosowane listy będą wypłacane w kasach zakładu i w innych miejscach, które dyrekcya oznaczy z uwzględnieniem dogodności interesowanych i poda do publicznej wiadomości. Procenta niepobrane w przeciągu lat trzech, równie jak kapitały w listach zastawnych niepobrane w przeciągu lat 30 od dnia zapadłości są zadawnione i nie mogą być więcej żądane.

Zakład uważać będzie posiadacza listu zastawnego i posiadacza kuponu za ich właścicieli. Jeźli kto chce zapewnić sobie pobór procentów od listów do niego należących, lub jeśli list zastawny i przychód z niego płynący ma być stale poświęcony na pewien cel, to należy wnieść do zakładu pisemną prośbę o winkulowanie, przedkładając list zastawny wraz z arkuszem kuponowym. W prośbie tej ma być dokładnie określona klauzula winkulacyjna, która umieszczoną zostanie na liście zastawnym, oraz osoba upoważniona do odbioru procentów i kapitału. Odsetki od winkulowanych listów zastawnych wypłacane będą za pokwitowaniem. Zakład nie jest obowiązany rozpoznawać prawdziwości podpisu i nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności w tym względzie. Wolno jednak właścicielowi listu zastawnego żądać, aby zapłata kapitału przypadającego na winkulowany list zastawny, wypłata procentów a w końcu dewinkulacya listu zastawnego nastąpić mogła jedynie za przedłożeniem podpisu jego notaryalnie lub sądownie legalizowanego.

W celu dewinkulowania listów zastawnych winkulowanych na rzecz gmin lub innych pod opieką władz zostających korporacyj i zakładów, potrzebnem jest nadto przyzwolenie władzy nadzorczej. Jeżeli ma nastąpić dewinkulacya listu zastawnego na żądanie innej osoby niż ta, którą wymienia zastrzeżenie na liście zastawnym umieszczone, to żądający musi wykazać dokumentami publicznemi albo notaryalnie lub sądownie legalizowanemi, że nabył własność listu zastawnego.

Listy zastawne krajowego zakładu hipotecznego mogą być użyte na umieszczenie kapitałów fundacyjnych, kapitałów instytucyi, zostających pod dozorem publicznym, oraz pieniędzy pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, nareszcie służyć mogą według kursu giełdowego jako kaucye w stosunkach służbowych lub kontraktowych. Listy będą sprzedawane na giełdzie i notowane w urzędowym cenniku giełdowym.

Bezpośredni zarząd krajowego zakładu hipotecznego i zastępstwo wobec trzecich osób należy do dyrekcyi, pod kontrolą Wydziału krajowego. Dyrekcya będzie miała siedzibę we Lwowie W skład jej wejdą dwaj płatni dyrektorowie, którzy muszą posiadać ukończone studya prawnicze. Jeden z dyrektorów zajmie naczelne stanowisko. Oprócz dyrektorów wejdzie w skład dyrekcyi sześciu bezpłatnych radców. Dyrektorowie i radcy dyrekcyi będą mianowani przez Sejm krajowy na propozycyę Wydziału krajowego, a mianowicie pierwsi stale, o ile Sejm nie uchwali, aby z razu posady dyrektorów były przez pewien czas prowizorycznie lub tylko za remuneracyę obsadzone, drudzy zaś zawsze na tak długo, dopóki nowowybrany Sejm nie zamianuje innych radców. Drugi dyrektor zastępować będzie dyrektora naczelnego w razie przeszkody w urzędowaniu. Do zastępowania drugiego dyrektora wyznaczy Sejm krajowy jednego z radców. W razie opróżnienia posady dyrektora lub radcy dyrekcyi przed upływem czasu ich urzędowania, Sejm krajowy mianuje nowego dyrektora lub radcę na następnej sesyi. Jeżeliby jednak w skutek opróżnienia posad naruszony został komplet dyrekcyi, Wydział krajowy poczyni prowizoryczne zarządzenia aż do dokonania uzupełniających mianowań.

Posady dyrektorów, radców dyrekcyi i innych funkcyonaryuszów zakładu nie mają być piastowane przez członków Wydziału krajowego. Płace a względnie remuneracye dyrektorów oraz wynagrodzenie za ich zastępstwo przez radców dyrekcyi ustanowi Sejm na wniosek Wydziału krajowego. W późniejszym czasie, skoro pozwoli na to stan funduszu rezerwowego, Sejm weźmie pod rozwagę przyznanie radcom dyrekcyi wynagrodzenia za ich czynności. Wydział krajowy określi stosunki służbowe dyrektorów osobnemi umowami, których projekt przedłożony będzie Sejmowi równocześnie z propozycyą obsadzenia tych posad.

Dyrekcyi podlegają wszyscy urzędnicy i słudzy zakładu. Ustanowienie i zmiana etatu oraz obsadzenie posad należy do Wydziału krajowego, któremu dyrekcya przedłoży swoje wnioski w tej mierze. Dyrekcya upoważnioną jest przybrać sobie obrońcę prawnego, który może być przyzywanym na posiedzenia z głosem doradczym. Jego wynagrodzenie ustanowi Wydział krajowy po wysłuchaniu dyrekcyi.

Dyrektor naczelny przewodniczy w dyrekcyi i kieruje czynnościami zakładu. Bliższe szczegóły o jego atrybucyach w wewnętrznym toku czynności, o sprawach specyalnie poruczonych drugiemu dyrektorowi, o obowiązkach radców dyrekcyi i obrońcy prawnego, a wreszcie innych funkcyonaryuszów zakładu określi regulamin, przez Wydział kraj. wydany.

Do ważności uchwały dyrekcyi potrzeba udziału naczelnego dyrektora lub jego zastępcy i przynajmniej dwóch radców. Wszelkie uchwały zapadają większością głosów, w razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego. Protokoły posiedzeń muszą być podpisane przez wszystkich uczestników. Dokumenta zobowiązujące zakład muszą być podpisane przez jednego dyrektora i dwóch radców dyrekcyi.

Ze względu na geograficzne położenie kraju może być ustanowiona w Krakowie reprezentacya zakładu z prawem samodzielnego załatwienia czynności, niewchodzących w zakres interesu hipotecznego, jednakże w obrębie granic, jakie zakreślone jej zostaną regulaminem, mianowicie co do wysokości udzielanego kredytu W zakresie czynności hipotecznych może być przekazaną reprezentacyi zakładu wypłata pożyczek i pobór rat pożyczkowych. Ustanowienie podobnych reprezentacyj lub filij zakładu w innych miejscowościach kraju wymaga osobnej uchwały sejmowej.

Dla ułatwienia zaś czynności hipotecznych może zakład ustanawiać w rozmaitych okolicach kraju komitety pośredniczące, złożone z trzech członków i dwóch zastępców. Członków komitetu pośredniczącego, oraz zastępców mianuje Wydział krajowy na propozycyę dyrekcyi z pomiędzy osób w miejscu zamieszkałych, a prawością charakteru, wykształceniem i znajomością miejscowych stosunków dających rękojmię odpowiedniego sprawowania poruczonych im czynności. Funkcye te są honorowe. Komitetom pośredniczącym mogą być przekazane przez dyrekcyę następujące czynności w całości lub w części, lub tylko co do pożyczek aż do pewnej wysokości albo na pewne kategorye nieruchomości udzielonych.

1) Przyjmowanie zgłoszeń o pożyczki hipoteczne i ułatwienie zgłaszającym się wygotowania podania o pożyczkę, oraz zebrania potrzebnych dowodów i wykazów, 2) ocenienie wartości hipoteki ofiarowanej oraz osobistych stosunków proszącego o pożyczkę, w którym to celu komitet pośredniczący może używać do pomocy przybranych przez siebie mężów zaufania. Ocena hipoteki przez komitet pośredniczący dokonana nie przesądza wszakże ostatecznej decyzyi dyrekcyi w tym przedmiocie. 3) Stawianie wniosku co do udzielenia lub odmówienia pożyczki, tudzież co do jej wysokości, równie co do czasu, na jaki pożyczka ma być udzieloną. 4) Po przyznaniu pożyczki ułatwienie proszącemu czynności przepisanych w statucie. 5) Przekonywanie się przy pomocy mężów zaufania o stanie gospodarstwa na nieruchomości za hipotekę służącego i o użyciu udzielonej pożyczki, a ewentualnie stawianie wniosku wypowiedzenia pożyczki. 6) Ułatwianie dłużnikowi wykazów wymaganych w statucie.

O ile i jakie wynagrodzenie należeć się będzie komitetom pośredniczącym za niektóre z powyższych czynności, przedsiębrane w interesie pożyczających, określi regulamin, któremu pozostawione jest również oznaczenie, jakie siły pomocnicze i z jakiem wynagrodzeniem ze strony zakładu mogą sobie przybierać komitety pośredniczące w razie znaczniejszych czynności kancelaryjnych.

Przy pożyczkach nie przenoszących 2000 zł. w. a. wypłata kapitału pożyczkowego i pobór rat pożyczkowych mogą się odbywać: a) za pośrednictwem rządowych kas poborowych o tyle i na tak długi czas, jak rząd na to przyzwoli; b) za pośrednictwem kas wydziałów powiatowych; c) w razie gdyby pośrednictwo jednych lub drugich wymienionych powyżej organów nie dało się wprowadzić w życie, za pośrednictwem najbliższych kas oszczędności, towarzystw zaliczkowych lub kas pożyczkowych powiatowych. o ile te instytucye podejmą się tego. Bliższe szczegóły w tej miesrze ustanowi regulamin.

Rada państwa.

W dalszym ciągu rozpraw budżetowych dnia 3 b. m. zabrał po dep. dr. Rygerze głos dep. Pflügl a nawiązując do końcowych słów p. ministra skarbu, który wezwał był deputowanych, ażeby wyborcom swoim przedstawiali konieczność ofiar na rzecz państwa, czyni uwagę, że słowa te zdają się być skierowane do jego stronnictwa, p. minister skarbu musi bowiem przypuszczać, że własne stronnictwo p. ministra nie uczyni tego wobec swoich wyborców. Przedłożymy naszym wyborcom program, mówi dalej dep. Pflügel. przedłożymy im listę głosowań, z których przekonają się, że przez całych 6 lat walczyliśmy bez skutku, że protesta nasze

---

wne od ilości, kształtu, wielkości i położenia plam obserwowanych na tarczy naszej uniwersalnej lampy, wpływa potężnie na ilość i jakość płodów ziemi, których zbiór znowu wywiera niezaprzeczony wpływ na ogólny stan i ruch interesów przemysłowych, handlowych i pieniężnych. Jedna jeszcze okoliczność popiera te przypuszczenia. a mianowicie, że lata strasznego głodu w krajach mianowicie mniej ucywilizowanych, gdzie rolnictwo pozostaje w zupełnie pierwotnej prostocie, przypadają w takich samych dziesięcioletnich odstępach, ale zwykle o rok pierwej niż przesilenie handlowe w Europie.

Niezmordowany angielski badacz odezwał się do uczonych wszystkich narodowości z prośbą, aby starali się z jak największą ścisłością badać zmiany w naturze i działaniu słonecznych promieni przy rozmaitem położeniu i nagromadzeniu jego plam i skutki tych zmian postrzegane na ziemi. Wprawdzie, na nieszczęście nie mamy i nie możemy mieć żadnego wpływu na gwiazdę, która nam daje ruch, siłę, ciepło i życie, ale jeżeli badania i spostrzeżenia pana Stanley Jevons, poparte przez cały świat uczony, doprowadzą do nieomylnych rezultatów, to zawsze tę przynajmniej przyniosą nam korzyść, że mogąc przewidzieć mniej lub więcej dokładnie każde nowe przesilenie rolnicze, handlowe albo przemysłowe, będziemy choć w znacznej części mogli zaradzić mu zawczasu i zmniejszyć jego fatalne wpływy. Wszakże kraina Faraonów i sama nie cierpiała i ulżyć mogła niedoli sąsiadów przez siedm lat nieurodzajów, dlatego że wiedząc o tej przyszłej klęsce, w lepszych czasach porobiła potrzebne zapasy.

A któż zgadnie, jak daleko zajdziemy, puściwszy się raz na te tory; kto zaręczy, że przy coraz znakomitszych ulepszeniach w teleskopach, lunetach, spektroskopach i fotografji słonecznej i syderalnej, nie dojdziemy w końcu do dokładnego zbadania i określenia różnorodnych wpływów innych ciał niebieskich, mianowicie naszego słonecznego systemu na nasze ziemskie losy? Kto wie, czy Mars, stanąwszy w pierwszej konjunkturze z ziemią, nie sprowadza na nią wojen? Czy Merkury nie jest decydującą przyczyną różnych giełdowych *szwindlów* i *krachów?* Dlaczegóż miałoby być niepodobnem, że Neptun choć tak od nas niesłychanie daleki, jest powodem rozbijania się okrętów a Jowisz swojem potężnem *Quos ego!* sprowadza podpisanie kongresów pokoju, których warunki dają się następnie puszczać *per non sunt*, jeżeli która z płanet tak stanie chwilowo, że że zasłoni Jowiszowi i jego księżycom widok ziemi? A już co do Saturna, który zjadał własne dzieci, to jestem prawie pewny, że on jest patronem politycznych rewolucyj, których tak charakterystyczną cechą jest ten dziecinny apetyt na własne potomstwo.

A dalej jeszcze idąc za tym torem,
Sądzę, że Wenus odbywając zmiany,
Z nowiu na kwadrę a z kwadry na pełnię
I *vice-versa* jest odwiecznym wzorem
Dla każdej ziemskiej pary zakochanej;
Każda też w ślad jej wstępuje zupełnie...
Co do księżyca, to już stare dzieje,
Że to policyant w prefekturze nieba
Co wszędzie wgląda, gdzie go nie potrzeba,
Radby posłyszeć najcichszą rozmowę,
Że się go boją zbójcy i złodzieje,
A przeklinają schadzki romansowe.
I tylko tkliwi Parnasu synowie
Wonnych kadzideł podnoszą dlań dymy
Cześć mu śpiewają koszlawemi rymy
Dowodząc jasno, że mają źle w głowie.

Można wszakże zapewnić, że w miarę odkrywania tych różnorodnych wpływów planetarnych, liczba astronomicznych obserwatoryów coraz powiększać się będzie i że przynajmniej każdy republikański minister starać się będzie mieć je na swoje osobiste usługi, żeby zawczasu wiedzieć, kiedy na niego przyjdzie termin zmiany komornego.

Ale wróćmy na ziemię, bo by nas ta wycieczka w podniebne strefy mogła zaprowadzić dalej niż wypada dla niepolitycznej korespondencyi.

Skarżyłem się niedawno na zupełny brak karnawałowej wesołości i dozwolonych w tym razie wybryków w ostatni dnie zapustne, więc obecnie tem chętniej zapisuję objawy humoru i fantazyi paryskiej ludności. We czwartek po środopoście odbyła się tu uroczystość praczek z dawno niewidzianą wystawą i szykiem.

Dwie kawalkaty męskie procesyonalnie odbywały wesoły pochód po głównych bulwarach i ulicach stolicy. Pierwszy z tych orszaków, uorganizowany przez tak zwaną *Société des Gueux*, złożony był ze 150 osób i wyruszył o godzinie 10 z rana z ulicy Berger w bliskości centralnej targowicy. Udawszy się najprzód do mieszkania królowej hall przy ulicy St. Denis, urządzono ztamtąd tryumfalny pochód po mieście, który się skończył około siódmej wieczorem przed Palais Royal, gdzie przygotowany był obiad dla wszystkich uczestników pochodu. złożonego z przedniej i tylnej straży konnej w mundurach dawnych muszkieterów i kilku wielkich strojnych wozów napełnionych alegorycznemi i mitologicznemi grupami figur obojej płci, chociaż nimfy, druidki i boginie byli to przebrani mężczyźni. Nie obeszło się naturalnie bez licznej i hucznej muzyki orfeonistów i liczniejszych jeszcze tłumów ciekawej publiczności towarzyszącej pochodowi, a w tłumie tym nie mało było masek i kostiumów fantastycznych albo teatralnych. Członkowie towarzystwa *des Gueux* są zamożni negocyanci i najznakomitsi przemysłowcy, kupcy, a z drugiej strony tragarze (*les Forts des halles*) i woźnice, obsługujący wielką targowicę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nie zostały wysłuchane. Kończymy sześcioletni peryod ustawodawczy długiem państwowym powiększonym o 335 milionów i niedoborem tegorocznym w kwocie 12 milionów, nie licząc kosztów okupacyi. Kończymy peryod, który przyniósł nam znacznie gorszą ugodę z Węgrami, który punkt ciężkości Monarchii przeniósł jeszcze bardziej na Wschód, kończymy go z próżnemi kasami, i w niebezpieczeństwie, że w razie wojny będziemy musieli okupić sobie pokój największemi ofiarami Kończymy ten peryod, nie mając przed sobą ani jednego zadowolonego kraju a natomiast miliony obywateli, podnoszących okrzyk: „Precz z ustawami, które podkopują nasz dobrobyt!“ Głosować wśród takich okoliczności za budżetem, jest istotnie aktem nadludzkiej abnegacyi. Ale mimo to nie chcemy przyczynić się do tego, ażeby maszyna państwowa ustała nagle, a nadzieja, że stoimy w przededniu nowej doby, nowego życia, dodaje nam siły i odwagi.

Po przemówieniach Deschmana i br. Dipauli'ego w kwestych partykularnego znaczenia zabrał głos dep. Neuwirth: „Mówimy ciągle o niedoborze 25—30 milionów, ale właściwej jego wysokości nie poda nam ani komisya budżetowa, ani rząd, lecz komisya kontrolująca długi państwa. Z cyfr tej komisyi dowiadujemy się o dziwnym fakcie, że niedobór nasz wynosi około 500 milionów, co za rok ubiegły czyni 62 milionów. A jeżeli od tych 500 milionów odciągniecie panowie wydatki na rządowe drogi żelazne, które rzekomo mają być wydatkiem produkcyjnym, czem jednak nie są w rzeczywistości, to będziemy mieli jeszcze ciągle około 400 milionów niedoboru, co czyni rocznie 50 milionów. Nasuwa się pytanie, czy kraje monarchii zdołają jeszcze dostarczyć sum potrzebnych do oprocentowania tak olbrzymiego długu? Sumę 21·3 miliona, uzyskaną w r. 1868 przez konwersyę, wydano znowu i to ze znaczną nadwyżką. Cóż tedy czynić wypada? Pan minister skarbu powiedział wczoraj: „W skutek poczynionych wydatków produkcyjnych staliśmy się zamożniejsi i bardziej zdolni do ponoszenia ciężarów.“ Pan minister przytaczał nam cyfry przeciętne z dwóch pięcioleci. Nie dowierzam w ogóle cyfrom przeciętnym a już najmniej wtedy, gdy nie pochodzą z lat stu lub pięćdziesięciu. Po cóż zresztą robić z 10 lat dwa pięcioletnie przecięcia? Trzymajmy się raczej całego dziesięciolecia. Zamknięcie rachunków z r. 1877 zbije najzupełniej to, co powiedział p. minister. Dowodzi nam ono, że od roku 1873 nie było w bezpośrednich podatkach ani przyrostu ani ubytku Tak samo ma się rzecz z podatkami pośredniemi. Przytoczę tylko jeden fakt, że przyrost od r. 1872 do r. 1873 wynosił $4^1/_2$ proc., że od roku 1873 do r. 1874 był ubytek w wysokości 5·7 pr. i że od tego czasu zaczął się znowu mały przyrost, który jednakowoż w żadnym roku nie był wyższy nad $^1/_2$ proc. Jest to faktem niezbitym, że dochody podatkowe zmniejszają się z każdym rokiem, a bezzwzględne ściąganie podatków przez administracyę skarbową w ostatnich 4—5 latach nie doprowadziło do żadnego lepszego rezultatu. Pan minister skarbu podniósł, że od 1872 do 1877 roku przybyło 96.500 nowych domów, które opłacać będą klasowy podatek domowy i dodał przytem, że te nowo domy zostały zbudowane kapitałami zaoszczędzonemi przez ludność. Na to muszę najpierw odpowiedzieć, że tych 96.500 nowych domów nie stanowi nawet 4 proc. wszystkich domów w Austryi, od których opłaca się podatek klasowy. Nie wiem, zkąd pewność, że domy nowo zostały zbudowane zaoszczędzonemi kapitałami. Wiadomo mi tylko, że obciążanie hipotek w Austryi wzmaga się z każdym rokiem. Zobaczmy teraz, jak się ma rzecz z obywatelami płacącymi podatek zarobkowy? Liczba ich wzmogła się wprawdzie o 44.529; czyni to 7 proc. wszystkich tych, którzy dotychczas płacą ten podatek. Natomiast przytoczyć muszę inny fakt wymowny. Należytość za podjęcie przemysłu i protokołowanie firm wykazują w latach 1868—1877 następujące cyfry: 14.000, 21.000, 28.000, 67 000, 63.000, 74.000. Ostatnia cyfra najwyższa datuje się z r. 1873. Od tego czasu spada dochód w sposób następujący: 49.000, 40.000, 25.000, 17.000. A więc z 74.000 na 17.000! Jeżeli się wzmaga cyfra opodatkowanych, to należałoby mniemać, że i należytości za podjęcie przemysłu i protokołowanie firm muszą się wzmagać. Tymczasem widzimy co innego. Liczba obywateli, którzy mają opłacać podatek dochodowy, wzmogła się o 26.428. Ale i ta cyfra nie jest dowodem polepszenia stosunków, bo faktem niezbitym jest że 300.000 kontrybuentów podatkowych umiało dotychczas usuwać się od obowiązku płacenia podatków a wśród 21 milionów mieszkańców musiało raz przyjść do tego, że prócz 43 tysięcy obywateli którzy płacili dotychczas podatek dochodowy wynaleziono jeszcze i innych, którzy muszą go nareście płacić także. P. minister przedłożył nam program finansowy, za który mu się należy wdzięczność, chociaż nie my, lecz następcy nasi zajmować się nim będą. Pan minister mówił wiele o oszczędności. Jest to stara piosnka na starą nutę. „Komisyi oszczędnościowej“ życzę zdrowia i długiego życia ale nie przywiązuję do jej czynności żadnej wagi. Główną rzeczą pozostanie zawsze i wiecznie budżet wojskowy. Tylko z tego stanowiska możemy zagoić nasze rany i nie dziw, że Izba wstrzymała wczoraj niemal oddech w piersiach, gdy p. minister poruszył tę sprawę. Niestety, wywody jego rozczarowały nas! Dzieje zapisały wiekopomne słowa admirała Nelsona przed bitwą pod Trafalgarem: „Anglia spodziewa się, że każdy z was spełni swoją powinność.“ P. minister skarbu wystosował wczoraj do nas te same słowa. Dał nam także radę, niezawodnie radę przyjacielską, pełną dobrych chęci, która tak opiewała: Podnieście panowie wobec swoich wyborców uczciwie i otwarcie konieczność podniesienia dochodów państwowych i dodajcie przy tem, że ofiary mają być podwyższone na cele patryotyczne, na cele zaprowadzenia równowagi w budżecie państwowym. Proszę p. ministra nie wziąć mi za złe, jeżeli z mojej strony ośmielę się dać także małą radę panom ministrom. Podnieście panowie niezbędną konieczność zredukowania armii w Austryi! Ochrońcie nas panowie od bośniackich anneksyj, od okupacyi Nowego Bazaru, od ekspedycyi do Wschodniej Rumelii, dajcie nam gwarancyę, że na przyszłość państwo nie będzie zapuszczać się w akcye niepewne, które wyczerpują jego siły, lecz przeciwnie myśleć będzie tylko o finansowej i ekonomicznej regeneracyi, a wtedy moi panowie, domagajcie się ofiar. Nasz budżet państwowy składa się z trzech grup: z administracyi cywilnej, kosztów utrzymania wojska, odsetków od długów państwa. W administracyi cywilnej nie możecie oszczędzić; w wydatkach na armię nie chcecie oszczędzić — więc o reszcie tylko milczeć można.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya grecka.)

Journal des Débats umieszcza następujący telegram z Londynu z d. 2 b. m.: „Gabinety europejskie otrzymały okólnik grecki podpisany przez Delyannisa z datą Ateny 21 marca. Okólnik ten zawiera sprawozdanie o wypadkach, jakie zaszły po zamianowaniu komisarzy tureckich w miesiącu grudniu. Dokument ten podaje historyę zwlekań Porty i reasumuje pięć posiedzeń odbytych w Prewezie. Na trzeciem posiedzeniu delegowani ottomańscy zrobili uwagę, że trudność porozumienia się pochodzi głównie ztąd, że Turcya rozwiązanie kwestyi granicznej uważa za rzecz pozostawioną jej pojednawczości, podczas gdy Grecya życzeniu wyrażonemu przez mocarstwa chciałaby nadać moc uchwały. Komisarze greccy odmówili tedy rozpoczęcia dyskussyi nad interpretacyą protokołu, gdyż do tego nie mieli upoważnienia i obstawali przy tem, aby linię proponowaną przez kongres uważać za jedyną podstawę rokowań Po tem oświadczeniu komisarze tureccy zasłonili się koniecznością zażądania nowych instrukcyj z Konstantynopola. Trzydzieści siedm dni upłynęło, zanim te instrukcye nadeszły. Piąte i ostatnie posiedzenie odbyło się 19go marca. Komisarze ottomańscy zaproponowali nową linię graniczną wychodzącą z pewnego punktu położonego między Almyro i Volo a kończącą się w dolinie Aspropotamosa. Komisarze greccy oświadczyli, że nie mogą odstępować od linii oznaczonej w 13 protokole i że z tego powodu muszą zerwać układy. Rząd grecki, powiada okólnik, miał do spełnienia obowiązek nałożony przez uchwały kongresowe, to jest porozumieć się wprost z Turcyą. Ze spokojnem sumieniem powiedzieć może, że spełnił ten obowiązek z cierpliwością, lojalnością i umiarkowaniem.“ Okólnik kończy odwołaniem się do mocarstw i prośbą o pośrednictwo, aby uchwały kongresowe mogły być całkowicie przeprowadzone. Nad tym okólnikiem robi wspomniany na wstępie dziennik następujące uwagi: „Dokument ten zarzuca, co już zresztą było wiadomo, że rokowania rozbiły się zupełnie i to z tego prostego powodu, że komisarze jednego i drugiego państwa stanęli od samego początku na dwóch wręcz przeciwnych punktach widzenia. W oczach reprezentantów rządu ottomańskiego 24 artykuł traktatu wraz z komentarzem dodanym mu w 13 protokole kongresu nie ma zgoła charakteru rozkazującego. Rząd grecki przeciwnie twierdzi, że nad granicą oznaczoną w protokole nie można wcale dyskutować Pojmujemy zupełnie, że rząd grecki ma interes trwać przy tem twierdzeniu. Przyznajemy nawet, że rektyfikacya proponowana przez kongres i przyrost terytoryalny, jakiby z nią był połączony, odpowiadają życzeniom ludności greckich, któreby się tym sposobem połączyły z wspólną ojczyzną i że ta aneksya byłaby korzystną jeśli nie niezbędną dla rozwoju i bezpieczeństwa królestwa greckiego. Ale jeśli chodzi o brzmienie protokołu, na który się odwołał gabinet ateński, to trzeba przyznać, że przesadza on nieco prawa, jakie można wydedukować z uchwały kongresu. Oto dosłowne brzmienie propozycyi przyjętej na posiedzeniu z 5 lipca 1878: „Kongres wzywa W. Portę do porozumienia się z Grecyą w sprawie rektyfikacyi granic Tesalii i Epiru i jest zdania, że nowa granica mogłaby się ciągnąć przez dolinę Salamyriasu (starożytnego Peneusu) od strony morza egejskiego i doliną Kalamasu od strony morza jońskiego.“ Trudno zaprzeczyć, że takiej granicy życzyły sobie mocarstwa traktatowe, ale tylko gabinet ateński może twierdzić, że przytoczone słowa zawierają uchwałę obowiązującą. Tak więc kwestya ta została przedłożoną mocarstwom, które 24 artykułem traktatu zastrzegły sobie prawo interwencyi w razie, gdyby obie strony nie porozumiały się wprost między sobą. Jest to nowa faza, którą pilnie śledzić będziemy z szczerem życzeniem, aby wreszcie dały się pogodzić słuszne aspiracye ludów greckich z równie godnemi uwzględnienia prawami mocarstwa, które zbyt pochopnie zwykliśmy uważać za zdobycz rzuconą na wszystkie wiatry, za martwe ciało nadające się do rozćwiartowania: *caro data vermibus.*“

(Budżet angielski.)

W Izbie gmin parlamentu angielskiego kanclerz skarbu Northcote oświadczył 3 bm. że niedobór z roku zeszłego wynosi 2.291 800 funtów szterlingów, wliczając w to kredyty dodatkowe na przygotowania spowodowane kwestyą wschodnią w ilości 6,128,000 f. st., na wojnę w Transvaal 592,000 f. i na wojnę w Zulu 1,559,000. Z tego 5,350,000 wzięto na kredyt a 2.900,000 wypłacono z podatków. Preliminarz na rok bieżący oblicza rozchody na 81,153,000 f. st. a dochody na 83,055.000; tak iż pozostaje nadwyżka 1,900,000, która zapewne obróconą będzie na koszta wojny w Zulu, i wystarczyć powinna. Budżet nie domaga się podwyższenia podatków, wyjąwszy podwyższenia cła od cygar na 2 pensy od funta. Spłacanie bonów skarbowych pozostaje do przyszłego roku. Gladstone żądał odroczenia obrad nad budżetem, na co rząd przystał, rozprawy budżetowe naznaczono na dzień 24 kwietnia. Rezolucye finansowe uchwalone zostały w pierwszem czytaniu. Zdaniem *Standarda* budżet powyższy jest taki, jaki wśród obecnych okoliczności być może; dziennik ten wątpi, aby krytyka Gladstona znalazła odgłos w narodzie. *Times* wyrażają się także przychylnie o budżecie dodając, że obecnie nie pora na eksperymenta. Od najsmutniejszych czasów Pitta nie przebywała Anglia takiej kryzys ekonomicznej jak obecnie — ale mimo to dług państwa zmniejsza się ciągle a złe czasy miną. *Daily Telegraph* zachwycony jest budżetem, który wytrzyma najostrzejszą krytykę; tylko nienawiść stronnicza może mu czynić zarzuty. *Daily News* zarzucają konserwatystom, że ich budżety wykazują zawsze niedobory, podczas gdy gabinet liberalny miał zawsze przewyżkę. Największym błędem tego budżetu jest to, że jest tylko pozornym a nie rzeczywistym.

(Sytuacya we Wschodniej Rumelii).

Filipopolski korespondent *Polit. Corr.* pisze pod dniem 26 marca: „Wschodnio-rumelska komisya ukończyła już obrady nad organicznym statutem dla Wschodniej Rumelii i przyjęła go, ale sytuacya we Wschodniej Rumelii bynajmniej przez to się nie polepszyła. Przeciwnie komitety rewolucyjne zapowiedziały bliskie rozpoczęcie akcyi. Dość silna „armia ludowa“, jak agitatorowie nazywają uzbrojonych Bułgarów, mobilizuje się już w całem tego słowa znaczenia. Piechota została podzielona na bataliony, pułki, brygady i dywizye, kawalerya na sotnie i szwadrony, a rezerwa została powołana na dzień 1 maja. Słychać, że w okręgu Hermanly artylerya „armii ludowej“ znajduje się już w pogotowiu wojennem i że rozporządza 18 działami rozmaitego wagomiaru. „Komitet centralny“ ma nietylko stanowczą wolę ale i dostateczne środki, aby udaremnić wykonanie odnoszących się do Wschodniej Rumelii postanowień kongresu berlińskiego, gdyby to wykonanie miało być poruczone samej Porcie. Zupełnie inaczej miałyby się rzeczy, gdyby mocarstwa podpisane na traktacie wzięły to trudne dzieło w swoje ręce, co zresztą, jak się zdaje, w krótkim czasie przyjdzie do skutku. W tutejszych kołach rossyjskich wiadomość ta zrobiła bardzo deprymujące wrażenie, ponieważ mniemano tu powszechnie, że traktat barliński w swoich najważniejszych punktach znoszących układ san-stefański nigdy nie wejdzie w życie i że w najgorszym razie Bułgarzy będą dość silni, aby przekroczyć granicę Bałkanu i zjednoczyć obie Bułgarye. Obecnie zaś obawiają się Rossyanie, że wszystkie te ich nadzieje spełzną na niczem. Żeby Europa postawiła swoją straż nad Marycą, to nawet generał Stołypin uważał za niemożliwe. Należy sobie tylko przypomnieć słowa wypowiedziane przez ks. Dundukow-Korsakowa: „Gdy przyjdzie do czynu, Europa zniknie“. Tymczasem tak niemiła dla pewnych kół ewentualność mięszanej okupacyi Wschodniej Rumelii przybiera coraz wyrazistsze kształty. Mimo to Rossyanie nie przestają bynajmniej podburzać Bułgarów do oporu, ale dzisiaj już z mniejszym skutkiem. Przewódzcy bułgarscy byli w rzeczy samej zdecydowani stawić opór wojskom tureckim, ale oczywiście nie mają odwagi wypowiedzieć wojny mocarstwom europejskim. Jakkolwiek wiadomość o bliskiej mięszanej okupacyi wywołała między Bułgarami wielkie niezadowolenie, to jednak postanowili oni w niemej rezygnacyi uchylić czoło przed egzekucyą europejską. Pytanie tylko, czy gwarancya egzystencyi traktatowej wschodniej Rumelii nie ustanie wraz z ustąpieniem wojsk europejskich? Na pytanie to nie dano jeszcze żadnej odpowiedzi. Tymczasem na podstawie dobrych informacyj można twierdzić, że już obecnie, a zatem przed zrealizowaniem projektu mięszanej okupacyi, rewolucyoniści bułgarscy robią przygotowania, aby w swoim czasie z wielkim hałasem rozwinąć sztandar „jednolitej i niepodzielnej Bułgaryi“. Pomiędzy Bułgarami, którzy w ostatnich tygodniach wynieśli się z Rumelii, znajduje się niemniej jak 14—15.000 młodych ludzi, którzy już teraz zaopatrzeni w broń przez rozmaite stowarzyszenia, zbierają się na pewnych punktach i zostają na żołdzie rezydującego w Jamboli „centralnego komitetu akcyjnego“ (kreacyi moskiewskiego „słowiańskiego bazaru“). W tych dniach wysłano ztąd do południowych powiatów wielkie wozy naładowane karabinami, pistoletami, hanczarami i pałaszami, a władze rossyjskie, mimo że ta ekspedycya odbywała się zupełnie jawnie, nie zwróciły nawet na nią uwagi. Pogłoski, jakoby ci uzbrojeni i uorganizowani emigranci zamierzali wpaść do wilajetu adryanopolskiego, nie należy brać na seryo; ci „bracia“ emigranci zbroją się jedynie w tym celu, aby wzmocnić tak zwaną armię ludową. Jeśli okupacya mięszana przyjdzie do skutku, pomocniczy ten oddział zachowa się chwilowo bezczynnie, gdyby jednak z jakichkolwiek powodów zamierzona kooperacya europejska w wschodniej Rumelii nie przyszła do skutku, w takim razie panbułgaryzm będzie tryumfował“.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Dubno w powiecie nowo-sądeckim 150 zł zapomogi na restauracyę cerkwi.

— **Loterya na cele** dobroczynne, dziewiętnasta z kolei, odbędzie się wkrótce wskutek najwyższego rozkazu. Z zysku czystego otrzymają pewną część szpital dla dzieci w Krakowie i ruski instytut narodowy we Lwowie.

— **Ernest Rossi** po nad trzy zapowiedziane występy, grał wczoraj *Makbeta*, a jutro, w wtorek, wystąpi w tragedyi K. Delavigne'a *Ludwik XI* w roli tytułowej.

W sprawie odczytu p. Hausnera piszą nam z Wiednia 5 kwietnia: „Że zakaz odczytu p. Hausnera p. t. *Statystyka nędzy ludzkiej* nastąpił jedynie z powodów formalnych a z żadnej inny przyczyny, dowodzi proste wyświecenie tej sprawy. O odczycie p. Hausnera, który miał odbyć się dnia 3 b. m., tutejsze stowarzyszenie akademickie *Ognisko* uwiadomiło policyę dopiero dnia 2 b. m. Policya wiedeńska zwróciła uwagę *Ogniska*, że pozwolenie odczytu zależy od Namiestnictwa dolno-austryackiego. Nazajutrz dnia 3 b. m, o godzinie 11 przed południem, a zatem tego samego dnia, kiedy odczyt był zapowiedziany, zgłosili się członkowie komitetu *Ogniska* do Namiestnictwa, gdzie otrzymali naprzód ustną, a o godzinie 2 po południu pisemną odpowiedź, że odczyt p. Hausnera nie może nastąpić, ponieważ *Ognisko* podług statutów nie ma prawa do urządzania odczytów publicznych. Po usunięciu tej formalnej przeszkody w jakikolwiek sposób, nicby nie stało w drodze odczytowi p. Hausnera, a istotnie zapowiadano takowy na poniedziałek dnia 7 b. m. Wskutek ogłoszenia atoli odczytu w *Tagblacie* z dnia 4 b. m., sam p. Hausner oświadczył, iż zaniechał zamiaru swego. *Ognisko* nie poniosło szkody, otrzymawszy od redakcyi *Tagblattu* sumę 400 zł. niejako w kompensacie za wydrukowanie a tem samem i uniemożliwienie odczytu.“

— **Kopiec Krakusa,** jedna z najstarożytniejszych pamiątek narodowych, położony na obszarach gminy Podgórza pod Krakowem, przed laty, kiedy miejscowość ta wciągniętą została w obręb fortyfikacyjny miasta Krakowa, zajęty został przez władzę wojskową, która urządziła na nim redutę. Później, przy zakładaniu ksiąg gruntowych, parcela, na której znajduje się kopiec, zapisana została na własność skarbu wojskowego, ponieważ nikt jej nie reklamował. Dopiero w ostatnich czasach teraźniejszy burmistrz podgórski zajął się odzyskaniem pomnika, co mu się też zupełnie powiodło. W tych dniach, jak donosi *Czas*, sprawa ta została ostatecznie załatwiona w ten sposób, że własność kopca Krakusa przyznała

właściwa władza gminie Podgórza, a skarb wojskowy obowiązał się ten kopiec jako pamiątkę narodową przez cały czas trwania fortyfikacyj utrzymywać w dobrym stanie, w razie zaś zniesienia fortyfikacyj zwrócić go w dobrym stanie gminie miasta Podgorza. Wspomniony dziennik podnosi myśl utworzenia z łona Rad gminnych krakowskiej i podgórskiej komitetu, któryby czuwał nad całością i dobrym stanem kopca Krakusa i Kościuszki, dodając, że i kopiec Wandy w Mogile wymaga także większej staranności i opieki.

— **Aresztowania w Wiedniu.** W piątek rano pomiędzy godziną 5 a 6, jak donosi *Tagbl.* urzędnicy biura bezpieczeństwa publicznego w Wiedniu aresztowali pięciu studentów, medyków i techników, z powodu silnych podejrzeń o propagandę socyalistyczną. Wspomniany dziennik dowiaduje się, że propaganda ta pozostawać miała w ścisłym związku z odkrytym niedawno ruchem socyalistycznym w Krakowie i we Lwowie. Czterej z aresztowanych pochodzą z prowincyj rossyjskich, piąty jest narodowości serbskiej. Wszyscy oni już w roku 1877 byli w Wiedniu uwięzieni i pozostawali w śledztwie z tego samego powodu, poczem sąd wiedeński odesłał ich sądowi lwowskiemu, przed którym toczył się wówczas wielki proces socyalistów. Odzyskawszy wolność osiedli znowu w Wiedniu, gdzie zostawali pod ścisłym nadzorem policyjnym. W pomieszkaniu aresztowanych znaleziono pisma socyalistyczne i drukowane proklamacye w języku małoruskim, pomiędzy innemi też poezye Szewczenki, jak powiada *Tagbl.* „treści rewolucyjnej". Przesłuchanie aresztowanych pierwszego dnia trwało prawie bez przerwy od rana do godziny 11 w nocy. Jeden z aresztowanych studentów, uważany za ich przywódcę, nazywa się Pertuczyński, inny Furchmann.

— **Powódź w Szegedynie.** Na posiedzeniu sejmu węgierskiego d. 14 b. m. minister prezydent Tisza przedłożył *exposé* o stanie Szegedynu, z którego wyjmujemy następujące szczegóły: Zarządzone środki celem zatkania wyłomów w tamach, kosztować będą 600.000 zł. Do wypompowania wody będzie użytych 100 pomp parowych, które już są przygotowane. Z rządowych zapasów drzewa w Marmarosz wysłano do Szegedynu drzewo budulcowe. Rząd poczynił stosowne kroki, ażeby ubezpieczone zostały majątki sierot, intabulowane na zalanych realnościach. Gdyby gmina szegedyńska nie dość energicznie działała, rząd zamierza wnieść przedłożenie o zasuspendowaniu władz municypalnych w Szegedynie na przeciąg pół roku

— **F. Liszt** na koncercie w tych dniach urządzonym przez Towarzystwo Wagnerowskie w Wiedniu, chociaż w programie nie był udział jego zapowiedziany, dał się uprosić do zagrania czegoś na zakończenie, i jak donoszą dzienniki wiedeńskie, ku największemu zentuzyazmowaniu słuchaczy improwizował na temata nokturnów Chopinowskich i kilku polskich pieśni ludowych.

— **Napad rozbójniczy.** *Czern. Ztg.* opowiada: Podróżni, którzy w nocy na 3 b. m. jechali przez las pomiędzy Franzthal a Tereszeny (na Bukowinie) napadnięci zostali na górze, gdzie już po dwakroć dawniej zdarzały się wypadki podobne, przez liczną bandę, złożoną, jak powiadają, z 30 opryszków, i w napadzie tym kilka osób utraciło życie, a wiele innych odniosło skaleczenia. Dochodzenie ze strony władz politycznych i sądowych zostało już zarządzone, a jutro będziemy mogli podać bliższe szczegóły.

— **Nowe morderstwo** polityczne popełnione zostało w tych dniach w Rossyi. Jak donosi *Gołos* d. 30 marca w Kałudze zginął z ręki skrytobójczej ugodzony tępem narzędziem w skroń kapitan artyleryi Karpen. Śmierć nastąpiła na miejscu. Sprawca został już wyśledzony i uwięziony.

— **W Plewnie** wykopano w tych dniach kilka tysięcy karabinów, które dzielni żołnierze Osmana baszy w dniu kapitulacyi ukryli w ziemi, ażeby nie dostały się w ręce nieprzyjaciela. Znaleziono także ukryte instrumenta muzyczne dla całej orkiestry wojskowej. Dalsze kopania zostały zarządzone, ponieważ jest domysł, że Osman basza zakopał wielką część swej artyleryi i pakunków.

— **Królowa angielska** przed wyjazdem na kontynent, mianowała syna swego, księcia Connaught „łowczym" (*ranger*) knieji Epping. Jest to jeden z wysokich urzędów honorowych na dworze angielskim i piastowany być może jednocześnie przez kilka osób. I tak obecnie łowczym Hyde-parku jest książe Cambridge, a łowczym parku Windsorskiego książę Krystyn szlezwicko-holsztyński.

— **Potworna zbrodnia,** popełniona w Richmondzie pod Londynem, o której donosiliśmy przed kilkoma dniami, zajmowała przez dwa ostatnie tygodnie w wysokim stopniu publiczność, a niemniej też oczywiście policyę angielską, która nareszcie ma już w ręku jej sprawczynię. Jest to dziewczyna irlandzka, nazwiskiem Katarzyna Webster *alias* Webb, Gibbs, Gibbons lub Lawler, gdyż wszystkich tych nazwisk używała. Pani jej, którą zamordowała i ugotowawszy zwłoki w kotle kuchennym pokrajała je, upakowała w wielkie pudło i wrzuciła do Tamizy, była to ekscentryczna staruszka nazwiskiem Thomas, która żyła w zupełnem odosobnieniu od ludzi Dlatego to morderstwo nie wyszło na jaw, aż znaleziono na Tamizie szczątki trupa. Wyśledzona i aresztowana zbrodniarka o tyle przyznała się już do winy, iż wymieniła kochanka swego, niejakiego Johna Church, właściciela gospody w Hammersmith, jako właściwego sprawcę morderstwa, powiadając, iż Church sam zabił panią Thomas, a ona pomogła mu tylko ugotować trupa, pokrajać i uprzątnąć. Za zrabowane pieniądze miał Church, który jest żonatym, wyemigrować z nią do Ameryki. Policya jednak nie przywiązuje wielkiej wagi do zeznań tych zbrodniarki, która robi wrażenie bardzo przebiegłej osoby. Obrońca uwięzionego już także Churcha podjął się dostarczyć dowodów na to, że klient jego w dniu wykonania zbrodni (4 marca) wcale się nawet nie znajdował w Richmondzie.

— **Zima w Algeryi** tak samo dokuczyła mieszkańcom w marcu, jak nam. Jak donoszą dzienniki francuskie, z oddziału wojska, liczącego 755 ludzi, który pod komendą szefa batalionowego dnia 26 marca wyruszył z Aumale na załogę do Boghar, na drodze pomiędzy Suaki a Suk-el Tleta d. 28 marca podczas niesłychanej śnieżnicy 19 żołnierzy utraciło życie od zimna i wilgoci.

— **Smutny koniec,** który niedawno spotkał dwóch podróżnujących po Afryce środkowej uczonych angielskich, Pattersona i Sargeaunta, przypisywano pierwotnie przypadkowemu otruciu się tychże zgniłą wodą, którą gasili pragnienie w braku świeżej. Według najnowszych jednak dzienników angielskich, uczeni ci padli ofiarą zawiści króla państwa Matabelo, murzyna Nobrugulu.

— **Słynącą cudami** miejscowość Notre Dame de Lourdes we Francyi zwiedził niedawno następca tronu angielskiego, książę Walli. Z wielką uwagą i nabożeństwem oglądał królewicz bazylikę, kryptę i grotę Matki Boskiej.

GŁOSY PUBLICZNE

Podziękowanie.

WPan Józef Glanz, lustrator lasów i domen państwowych w Bolechowie, złożył w darze dla tutejszej c. k. szkoły politechnicznej dwie fotografie i dwa rysunki. Rektorat tej szkoły ma zaszczyt wyrazić za ten dar szanownemu dawcy publiczne podziękowanie.

We Lwowie dnia 3 kwietnia 1879.

Dr. Wł. Zajączkowski
rektor.

Podziękowanie.

W. p. Ignacy Fried. obywatel miasta Lwowa i właściciel składu obrazów, złożył w darze dla gimnazyum Franciszka Józefa ozdobne portrety Najdostojniejszej Pary Cesarskiej. Za ten cenny dar wyrażam szanownemu dawcy imieniem zakładu publiczne podziękowanie.

We Lwowie 7 kwietnia 1879.

Dr. Zygmunt Samolewicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** nie zmienił się w ubiegłym tygodniu (od 22 do 29 marca) Usposobienie w handlu zbożem i okowitą więcej ożywione, jakkolwiek czuć się dawał brak doborowej pszenicy. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 7·25 zł. do 8·50 zł., żyta 4·20 zł. do 4·90 zł., jęczmienia 4·50 zł. do 5·25 zł., owsa 4·50 zł. do 4·75 zł. kukurudzy 4·25 zł. do 5·25 zł., grochu kuchennego 6·50 zł. do 6·75 zł., grochu pastewnego 4·75 zł. do 5 zł., fasoli 7·50 zł. do 8 zł., bobiku 4·85 zł. do 5 zł., wyki 3.75 zł. do 4 zł., koniczyny 20 zł., do 41 zł. anyżu płaskiego 30 zł. do 36 zł., kminku 30 zł. do 33 zł., rzepaku zimowego 11 zł., do 12·25 zł., rzepaku letniego 10·50 zł. do 11·25 zł., lnianki 7·50 zł. do 9·50 zł. nasienia konopnego 8·50 zł. do 8·60 zł.; za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 25·90 zł. do 26 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 14.775.000 kilogramów i 4.630 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 3.965.400, mąki i wyrobów mącznych około 561.700, nasion olejnych około 261.100, drzewa budulcowego i opałowego około 120.200, nafty i wosku ziemnego około 12.600, spirytusu około 53.900, jaj około 687.200 i węgli kamiennych około 546.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 541 sztuk wołów, 4.034 sztuk nierogacizny i 55 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,127.754 kilogramów i 62 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 71.110, mąki i wyrobów mącznych 134.750, nasion olejnych 2.330, drzewa budulcowego i opałowego 173.500, spirytusu 4.230, jaj 5.684, kamieni 34.850, wapna 5.800 i soli 22.585 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 62 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Prezydent trybunału państwa baron Krauss ukończył 5 b. m. 70 rok służby. Najjaśniejszy Pan wystosował do jubilata najwyższe pismo odręczne, w którem wyraża mu najgorętsze podziękowanie i najzupełniejsze uznanie za zasługi położone w ciągu tak długiej służby publicznej z największem poświęceniem i na najtrudniejszych stanowiskach.

Dzisiejsza *N. fr. Presse* donosi: W skutek odroczenia sesyi sejmowej, która odbędzie się dopiero w jesieni, nastąpiła także zmiana terminu rozpisania wyborów do Rady państwa, które odbędą się w czerwcu. Po zamknięciu Rady Państwa nastąpi mianowanie wielu nowych członków Izby panów.

Toast, który hrabia Karolyi wzniósł dnia 2 kwietnia w rocznicę założenia towarzystwa ku wspieraniu biednych cudzoziemców w Londynie, opiewa dosłownie: „Szczęśliwy to zbieg okoliczności i bardzo mi przyjemnie, że przy pierwszej sposobności publicznego w tym kraju przemówienia mogę wypić za zdrowie Jej. król. Mości. Szczęśliwy to zbieg okoliczności a przedewszystkiem dla mnie pożądany, ponieważ, jak lord Salisbury słusznie zauważył, przybyłem tu jako reprezentant przyjaciela i sprzymierzeńca Anglii, cesarza Austryi i króla Węgier i ponieważ — bynajmniej się z tem nie kryje — już w tej samej okoliczności że mój monarcha mnie właśnie wybrał, abym go reprezentował w tym kraju, tkwi widoczny dowód zaszłego niedawno historycznego wypadku i ponieważ wypadek ten w równym stopniu odpowiada moim zapatrywaniom na politykę Angli i Austryi, jak się zgadza z mojemi osobistemi uczuciami szacunku i poważania dla królowej. Historyczny wypadek, fakt dokonany o którym mówiłem, jest to ścieśnienie owych dawnych węzłów przyjaźni, które stwierdziła wspólna walka na niejednem pełnem chwały pobojowisku. W naszych czasach, w których o losach wszystkich ucywilizowanych narodów decydują mężowie stanu, odpowiedzialni wobec swoich współziomków, musi przymierze takich dwóch krajów jak Anglia i Austrya do tego zmierzać, aby przeszkodzić wojnie a nie sprowadzać jej. Dla tego też formalne sojusze — w dawniejszych czasach zbyt często płody chwilowego kaprysu — są dzisiaj uważane za coś przestarzałego. Wzajemne interesa dwóch krajów są w naszych czasach pewniejszą podstawą dla wspólnej akcyi aniżeli najstaranniej wypracowany traktat zaczepno-odporny. To też podobieństwo a poniekąd i jednozgodność legalnych celów, do jakich dążą Anglia i Austrya będą i nadal istniały i wzmocnią nie podpisane przymierze, opierające się na interesach obydwóch krajów, doprowadzone do skutku przez dwóch wielkich mężów stanu a zatwierdzone przez dwóch sławnych panujących. Władcy ci, połączeni już z sobą silnemi węzłami wzajemnego wielkiego szacunku, wiele się przyczynili do szczęśliwego połączenia swoich ludów—a fakt ten został przez ich lojalnych poddanych przyjęty z największą wdzięcznością. Mam więc zaszczyt jako reprezen-Jego ces. Mości cesarza i króla i jako przewodniczący tego znakomitego stowarzyszenia wznieść toast na cześć dostojnej przyjaciółki i aliantki cesarza — Jej król. Mości. Niechaj żyje!"

W sprawie mięszanej okupacyi zabrał głos znany petersburgski korespondent *Polit. Corr.* a z listu jego dowiadujemy się, jak rząd rossyjski zapatruje się na zadanie i sposób wykonania tej okupacyi. Otóż przedewszystkiem stwierdza korespondent, że Rossya zgadza się na udział wojsk tureckich w okupacyi, które jednak dla zapobieżenia możliwym starciom powinnyby być rozlokowane wzdłuż południowej granicy prowincyi. Dalej wynika z tego listu, że Rossya uważa mianowanie wspólnego naczelnego wodza korpusu okupacyjnego za niepotrzebne, gdyż pojedyńcze kontyngensy zajmować będą pewne dokładnie oznaczone terytorya, mogą więc pozostać pod naczelną komendą swych własnych dowódzców. „Rola korpusu okupacyjnego, powiada korespondent, będzie zresztą nadzwyczaj ograniczoną, gdyż jedynem jego zadaniem będzie zapobiegać wszelkiej kolizyi między Turkami i chrześcijanami i ułatwić przejście do nowych, wolą Europy stworzonych stosunków. Spodziewać się należy, że podczas tego stadyum przejściowego namiętności się uspokoją i że wygasną uczucia zemsty i nienawiści". Korespondent skreśla następnie w krótkości dzieje projektu okupacyi mięszanej. Austrya, Anglia i Rossya od razu zgodziły się na projekt, Francya i Włochy dały z początku odpowiedź odmowną, ale drugie z tych mocarstw oświadczyło następnie, że z pewnemi zastrzeżeniami zgadza się na projekt. Co do Francyi, to odmowa jej może także nie jest jeszcze ostatniem słowem, lubo zasada nieinterwencyi, jakiej republika francuska od chwili swego założenia hołduje, będzie, jak się zdaje, i w tym przypadku decydującą. Niemcy stanowczo wstrzymają się od udziału w okupacyi. Korespondent nadmienia w końcu, że ks. Gorczakow osobiście jest przeciwnym okupacyi mięszanej i dlatego ostatnia depesza okólnikowa rossyjska, zawierająca propozycyę tej okupacyi, nie została podpisaną przez niego, tylko przez jego adjunkta, tajnego radcę Giersa.

Według doniesienia z Tirnowy z 3 b. m. bułgarskie zgromadzenie narodowe uchwaliło tegoż dnia pierwszych 8 artykułów statutu organizacyjnego, i jest nadzieja, że w przeciągu dni 14 cały statut zostanie przedyskutowany. Następnie zajmie się zgromadzenie przygotowaniami do wyboru księcia. Na kandydata dotychczas jeszcze nie zgodzono się. Natomiast zdecydowano, że Sofia ma być stolicą, a Tirnowa miastem koronacyjnem księstwa. Listę cywilną księcia ustanowiono w wysokości 600.000 franków rocznie. Uchwalony przez komissyę zgromadzenia półurzędowy memoryał, żądający wcielenia do Bułgaryi Wschodniej Rumelii, Macedonii, Dobruczy i okręgu Pirot, został wręczony rezydującym w Tirnowie konsulom mocarstw.

Obecny stan sprawy greckiej, której w rubryce spraw zagranicznych osobny poświęcamy artykuł, nazwał lord Salisbury w angielskiej Izbie wyższej niezbyt pomyślnym, chociaż wyraził nadzieję, że rokowania doprowadzą przecież ostatecznie do dobrego rezultatu. Stanowisko Anglii wobec tej sprawy jest takie same jak podczas kongresu; rząd angielski zalecał i nadal zalecać będzie Porcie, aby w własnym interesie usłuchała rad mocarstw. Rząd, mówił dalej Salisbury, gotów jest udzielać Porcie i nadal swego poparcia, ale poparcie stanowcze, jakiego niektórzy życzą sobie, pachnie prochem. Widoki pomyślnego rozwiązania kwestyi greckiej polepszą się, skoro ustanie obecny nacisk na innych granicach Turcyi. Grecya może tylko zyskać na zwłoce. Także lord Beaconsfield złożył oświadczenie w kwestyi greckiej. Przypomniał on, że kongres uchwalił w kwestyi greckiej tylko pewne wskazówki, których nawet sama Grecya nie uważała nigdy za obowiązujące dla mocarstw. *Premier* jest przekonany, że ostatecznie przyjdzie do skutku porozumienie, przez które Grecya otrzyma wszystko, czego na razie żądać ma prawo — jednak bez upokorzenia Turcyi.

Król Zulusów, krwiożerczy Cetewayo a właściwie Keczwejo, jak go nazywają dzienniki angielskie, zrobił Anglikom bardzo miłą niespodziankę. Jak donosi depesza agenta brytyjskiego z nad granicy Zulu, datowana 1 marca, przybyli od Keczweja wysłannicy, którzy oświadczyli, że król ich nigdy sobie nie życzył wojny z Anglikami i że starał się nawet uczynić zadość żądaniom Bartle Frère'a. Nawet gdy kroki nieprzyjacielskie się rozpoczęły, nie miał król Zulusów zamiaru działać zaczepnie przeciw Anglikom, a bitwa pod Izandulą była tylko następstwem ataku kawalleryi angielskiej na przednie straże wojsk zuluskich. Naczelny komendant armii zuluskiej został usunięty z powodu, że nie wzbronił swym żołnierzom walki z Anglikami. Keczwejo prosi w końcu o wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich i rozpoczęcie nowych rokowań.

Potwierdza się wiadomość, że ambasador niemiecki w Petersburgu gen. Schweinitz, który wsławił się ostatniemi czasy znanym toastem na przyjaźń niemiecko-rossyjską, opuszcza w najbliższych dniach stolicę rossyjską za kilkomiesięcznym urlopem. W zastępstwie jego kierować będzie ambasadą hr. Alvensleben, którego rząd niemiecki wysyła w tym celu do Petersburga.

Głosowanie ludu szwajcarskiego nad zniesieniem kary śmierci odbędzie się, jak telegram z Berna donosi, dnia 18 maja.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 6 kwietnia. Przybyły tu ostatnie oddziały rezerwy pułku Este z Bośnii i zostały z wielką uroczystością przyjęte. Sztandar pułkowy ozdobiono ofiarowanym przez miasto wieńcem wawrzynowym.

Bukareszt, 6 kwietnia. Senat i Izba przyjęły zmianę konstytucyi w trzeciem czytaniu.

Rzym, 6 kwietnia. Oczekują tu deputacyi Albańczyków, która ma prosić gabinety, aby odstąpiły od żądania Epiru dla Grecyi. Deputacya udaje się do Paryża, Wiednia, Londynu, Berlina i Petersburga.

Wiedeń, 7 kwietnia. (*Tel. pr.*) Polskie stowarzyszenie *Ognisko* nie przyjęło 400 złr., które ofiarowała mu redakcya *Tagblattu* za wydrukowanie odczytu p. Hausnera.

Brixen, 7 kwietnia. Książę-biskup Gasser umarł.

Bukareszt, 7 kwietnia. Mesaż książęcy podnosi abnegacyę Izb, które ustępują miejsca konstytuancie, aby przyspieszyć wykonanie traktatu berlińskiego. Przypadkowe okoliczności odwlokły jeszcze wszechstronne uznanie niezawisłości rumuńskiej. Choć położenie na wschodzie nie jest ustalone i wiele spraw ważnych pozostaje do załatwienia, mimo to Rumunia spoglądać może śmiało w przyszłość. Książę orzekł rozwiązanie Izb.

Rzym, 7 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Stella d'Italia* ogłasza, że zięć Garibaldego, Stefano Conzio, stawiony ma być przed sądem pod oskarżeniem zdrady stanu i agitacyi dążącej do zamachu stanu. Przyjazd Garibaldego do Rzymu ma stać w związku z tą sprawą.

Londyn, 7 kwietnia. Zulusowie obsaczają Ekowe. Garnizonowi brak żywności. Odsiecz się zbliża. Brat Cetewaja i 300 Zulusów poddali się Anglikom.

Ateny, 7 kwietnia. W przyszły czwartek odbędzie się tu wielkie zgromadzenie ludowe, które ma wezwać rząd do energicznych kroków przeciw Turcyi. Podobne mityngi odbędą się we wszystkich większych miastach Grecyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 kwietnia 1879, godz 2. min. 32. Losy kredytowe 165·—. Węg. akcye kredyt. 228·75. Akcye anglo-austr. 105·50, Akcye banku Union 75·—, Akcye kolei Karola Ludwika 233·25, Akcye kolei północnej 216·—, Akcye kolei południowej 67·75, Akcye kolei Alföld 124·50, Akcye kolei Elżbiety 175·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 129.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 68.—, Galic. oblig. indemn. 88·—, Losy z r. 1864 152·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej —·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 21·25, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 256·25, Akcye banku związkowego 117·25, Rubel papierowy 1·14¼, Wiedeńskie losy 109·20. Węgierskie losy 97·50, Mark. niemiecki 57·50. Węgierska renta 88·65. Usposob. spokojne.

Wiedeń, dnia 4 kwietnia, godzina 5 minut. 55. Akcye kredytowe 248·40, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 233·50, południowa —·—, Renta pap. 65·52, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 92·75, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 93·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·32—. Usposobienie ożywione.

Wiedeń, dnia 7 kwietnia, godz. 10 minut 40. Akcye kredytowe 247·90, Anglo-austr. 105·40, Akcye banku Union 75·30, Kolej Kar. Ludw. 233·25, Południowa 68·— Napoleonsdor 9·32—, Rubel papierowy 1.14¾, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 11 do 20 marca 1879.

Beulwitz Emilia, córka dyetaryusza, l. 2, na zapalenie opon mózgowych. — Lisowska Helena, córka dentysty, l. 3, na płonnicę. — Zatwardnicki Adam, cieśla l. 41, na żółtaczkę. — Bilańska Magdalena, zarobnica, l. 35, na wodną puchlinę. — Bocheński Karol, syn strażnika miejskiego, l. 1 9/12, na zapalenie płuc. — Szczerbiński Ignacy, z domu ubogich, l. 40, na such pł — Osberger Tadeusz, uczeń gimnazyalny, l. 16, na suchoty. pł. — Bundes Jacenty, emerytowany dozorca więźni, l. 58, na zapalenie płuc — Łyczawska Franciszka, żona murarza, l. 30, na zapalenie nerek. — Strzelecki Julian, były leśniczy, l. 40, na rozedmę płuc. — Hirnik Antoni, uczeń gorzelniany, l. 20, na suchoty płuc. — Grzywińska Jadwiga, córka restauratora, l. 1 5/12, na nieżyt oskrzeli. — Bandrowski Wilhelm, słuchacz filozofii, l 20, na wadę serca. — Rifczes Józef, urzędnik telegrafu, l. 72, na zapalenie opon mózgowych. — Peczenka Anna, prywatna, l. 72, na uwiąd schyłkowy — Hlinkowski Leon, c. kr oficyał sądu, l. 64. na gruźlicę płuc. — Nowicki Aleksander, syn krawca, l. 9/12, na odrę. — Sidorowicz Franciszek, obywatel miejski, l. 63, na stłuszczenie i przerost serca — Syroczyński Ambroży, były obywatel ziemski, l. 90, na uwiąd schyłkowy. — Pieniążczak Franciszek, właściciel realności, l. 55, na chorobę Brigtha. — Szafrańska Józefa, żona woźnego kasy głównej, l. 39. na suchoty płuc. — Zimny Michał, czeladnik krawiecki, l. 53, na zagłobę kiszek. — Budziszewski Ignacy, dyetaryusz, l. 64, na ropnicę. — Sagnowski Karol, malarz, l. 44, na suchoty płuc. — Zatwardnicki Lubin, były nadstrażnik akcyzy miejskiej, l. 47, na suchoty płuc. — Kalityński Józef, tkacz, l. 48, na suchoty płuc. — Sawicka Barbara, z domu ubogich, l. 70. na uwiąd schyłkowy. — Hillich Franciszka, wdowa po obywatelu m. l. 79, na zapalenie płuc. — Pasternak Stanisław, syn służącej, l. 3, na zapalenie płuc. — Leitner Maryan, dziecię urzędnika kolei, l. 1½, na wodogłowie. — Marynicz Anna, żona woźnego l. 53, na suchoty płuc. — Beulwitz Fryderyka, córka dyetaryusza. l. 5/12, na płonnicę.

Lwów dnia 22 marca 1879.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 7 kwietnia 1879.

Hotel George'a.

P. H. Kieszkowski z Krakowa.

Hotel Angielski.

Pp. A. Gorayski z Mederówki. Dr. J. Nirenstein z Wiednia. J. Lewkowicz z Przeworska. A. Aulich z Łącka.

Hotel Kuhna.

Pp. W. Milicki z Bursztyna. K. Kolbuszewski z Zaborza.

Hotel Europejski.

Pp. M. Fischer z Wiednia. A. Hegycsi z Włoch. H. Massi z Włoch.

Hotel Warszawski.

Pp. M. hr. Szaszkiewicz z Wołynia. W. Ronka z Pieniak B. Bieńkowska z Komarna.

Hotel Langa.

Pp. J. Becker z Włoch. J. Fröhlich z Wiednia

Hotel Krakowski.

Pp. J. Nanowski z Koniuszek. K. Herbst z Kurowic.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. E. Korwin do Czernowiec. Laskowski do Chyrowa. W. Gniewosz do Konty. F. Kisslinger do Łoziny. M. Cleinow do Poznania. J. Olszewski do Dąbrowiej J. Tyszkowski do Rybotycz.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 7 kwietnia 1879 o godz 7 rano.

Barometr 731.60 mm. Psychrometr suchy + 1.4°C. Psychrometr wilgotny + 0.9°C. Prężność pary 4.6m. Wilgoć 91% Zachmurzenie 10 Wiatr SE1 Ozon 9. Temperatura powietrza + 1.1°R Barometr opada

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27. wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz 8 min. 15 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1879.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta	austr.		
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	231	50	234	—
Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	127	50	130	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	255	—	259	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	219	—	223	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	87	20	88	—
„ „ „ 4 pr. „	81	—	82	
„ „ „ 5 pr. okresowe	87	20	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	92	25	93	1[illegible]
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	93	50	93	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	87	50	88	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	91	—	93	—
5. Losy Miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	38	5	50
Dukat cesarski	5	43	5	53
Napoleondor	9	26	9	36
Półimperyał	9	50	9	60
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	62
„ „ papierowy	1	13	1	15
100 marek niemieckich	57	—	57	80
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 3 kwietnia 1879.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	65.—	65.15
luty-sierpień	65.—	65.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	65.65	65.80
kwiecień-październik	65.65	65.80
Losy z roku 1854 po 250 zł.	115.25	115.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	117.50	118—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	127.50	128.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	152.25	152.75
„ „ 1864 „ po 50 „	150.50	151.50
Renty Como po 42 lir. austr.	26.50	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	144.—	144.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	99.80	100.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	77.15	77.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	84.—	84.50
Galicyi	88.	88.30
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	78—	79.—
Węgier	84.—	84.50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	103.25	103.50
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	246.25	246.50
Niższo-austr. tow. eskont po 500 zł.	755—	760.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	571.—	573.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	177.—	177.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2167.—	2173.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	233—	233.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	129.25	129.75
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	256.50	257.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.75	68.25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	90.50	91.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	114.50	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.50	92.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	80.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	87.50	88.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	87.50	88.—
Gal. banku hipot. po 6 proct.	92.75	93.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	90.—	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	96.50	—.
„ „ po 5 proct.	88.25	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w a.	73.25	73.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	69.—	69.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.75	101.25
„ „ „ II emisyi	100.—	100.25
„ „ „ III „	97.75	98.25
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	80.25	80.75
z r. 1867	83.50	84.—
z r. 1868	75.—	75.50
z r. 1872	70.50	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	68.50	69.—
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	164.75	165.25
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	36.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	103	104.
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.—
Losy miasta Krakowa	18.70	19.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa	25.—	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	118.50	12[illegible].—
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.25	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	33—	33.25
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.90	117—
Paryż za 100 fr.	46.20	46.20
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.52.—	5.54.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30.—	9.30.50
Rossyjski imperyał	9.56.—	9.57.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 5 kwietnia 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	65	35
„ „ „ w srebrze	65	70
Renta w złocie	77	60
Losy pożyczki z roku 1860	118	—
Akcye banku austro-węgierskiego	803	—
„ „ kredytowego	246	25
Londyn	117	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	32½
Dukat cesarski men.	5	52
100 marek niemieckich	57	50

Dziennik Urzędowy.

(2363) **Edykt.**

L. 3640. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że egzekucyjna sprzedaż realności w Tarnowie na Strusinie pod l. 68 położonej, Antoniego Kozła własnej, uchwałą tutejszosądową z dnia 16 stycznia 1879 l. 635 na dniu 7 kwietnia, 12 maja i 17 czerwca 1879 rozpisana, niniejszem odwołaną zostaje.

Tarnów dnia 13 marca 1879.

(2361) **Ogłoszenie.**

L 2604. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Bachowice" dnia 19 kwietnia 1879 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

C. k. sąd powiatowy.

Wadowice 2 kwietnia 1879.

(2404 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 15435. Na mocy postanowień umowy z dnia 30 kwietnia 1850 zawartej między rządem austryackim a towarzystwem kolei krakowsko-górnoszlązkiej, odbędzie się na dniu 15 kwietnia b. r. w Wiedniu w przeznaczonej do tego sali w budynku bankowym Singerstrasse, dwudzieste dziewiąte losowanie obligacyi kolei krakowsko-górnoszląskiej za akcye zakładowe wydanych, tudzież trzydzieste losowanie akcyi pierwszeństwa tejże kolei.

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.

Wiedeń dnia 26 marca 1879.

(2351 1—3) **Edykt.**

L. 13863. Lwowski c. k. Sąd krajowy pertraktujący konkursu Wolfgaga Blumenfelda z powodu postanowionej w wyższej Instancyi zmiany warunków licytacyjnych i uderemnionej przez to licytacyi na dniu 1 sierpnia 1878 odbytej rozpisuje i ogłasza niniejszem ponownie publiczną sprzedaż sum wstanie biernym dóbr Brzuchowice i innych majętności tabularnych na rzecz masy konkursowej Wolfganga Blumenfelda hipotekowanych a to:

1. Sumy 560 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 190 pag. 340 n. 97 on. zahipotekowanej.
2. Sumy 1375 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 311 pag. 256 n. 39 on. zahipotekowanej;
3. Sumy 975 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 427 pag. 445 n. 85 on. i Dom. 311 258 n. 41 on. zahipotekowanej;
4. Sumy 1660 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 190 pag. 345 i 348 n. 105 i 110 on. zahipotekowanej;
5. Sumy 450 zł. prenotowanej pierwotnie jak Dom 190 pag. 346 n. 107 on.;
6. Sumy 2250 zł. w. a. pierwotnie prenotowanej jak Dom. 190 pag. 346 n. 108 on.;
7. Sum 4720 zł. i 1100 zł. w. a. z pn. pierwotnie jak Dom. 190 pag. 347 n. 109 on. zahipotekowanych;
8. Sumy 88 zł. 59½ ct. z pn. pierwotnie jak Dom. 311 pag. 267 n. 54 on. zahipotekowanej;
9. Sumy 650 zł. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 409 n. 118 on. prenotowanej.;
10. Sumy 550 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 409 n. 119 on. zahipotekowanej;
11. Sumy 2100 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 415 n. 126 on. zahipotekowanej;
12. Sumy 650 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 420 n. 136 on. zahipotekowanej;
13. Sumy 650 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 426 n. 147 on. zahipotekowanej;
14. Sumy 330 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 426 n. 148 on. zahipotekowanej, pod następującymi decyzyą c. k. wyższego sądu krajowego z d. 22 października 1878 l. 19603 postanowionymi warunkami a to:

a. Licytacya rzeczonych sum odbędzie się w myśl §. 149 post. sąd. na jednym terminie to jest na dniu 15 maja 1879 o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym c. k. sądzie krajowym w sali rozpraw ustnych.
b. Sumy te sprzedane będą tylko wszystkie razem. Cenę wywołania stanowić będzie wartość wszystkich powyżej określonych sumy, a przeto ilość 18728 zł. 59½ ct. a. w.
c. Sumy rzeczone sprzedane będą jednak przy powyższym terminie w myśl §. 149 ord. konk. za jakąkolwiek cenę.
d. Każdy zgłaszający się do licytacyi winien będzie tytułem wadyum złożyć do rąk komisyi licytacyjnej dziesięć od sta (10%) ceny wywołania a przeto sumę 1872 zł. 85 ct. w. a. Wadyum to ma być złożone w gotówce lub w książeczkach Galicyjskiej kasy oszczędności. Nabywcy wadyum w cenę kupna wliczone będzie reszta zaś licytantów odbierze swe wadya zaraz po licytacyi.
e. Nabywca obowiązany będzie w 30tu dniach po prawomocności uchwały protokół licytacyi do sądu przyjmującej cała należącą się się cenę kupna z odliczeniem jednak złożonego wadyum, w gotówce lub w książeczkach Galicyjskiej kasy oszczędności do sądu złożyć gdyż inaczej złożone przezeń wadyum na rzecz masy konkursowej Wolfganga Blumenfelda przepadnie, a oprócz tego relicytacya w mowie będących Sum za jakąkolwiek cenę ponownie rozpisaną, nabywca zaś za wszelki ubytek i za wszelką przez niedotrzymanie zapłaty masie konkursowej wyrządzoną szkodę całym swym majątkiem odpowiadać będzie.
f. Po złożeniu ceny kupna zostanie nabywcy wydanym dekret własności kupionych sum, i uskutecznioną zostanie intabulacya względnie zapisanie w księgach depozytowych jego za właściciela onychże, zostaną wreszcie wszystkie ciężary hipeteczne z nich wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione.
g. Sumy rzeczone sprzedaje się bez żadnej ewikcyi, ani za należność ani za odzyskalność onychże.
h. Wszystkie połączone z tem kupnem koszta stemplowe i intabulacyjne ponosi sam tylko nabywca z własnych funduszów.
i. Co do stanu tabularnego powyższych sum odsela się chęć kupienia mających do tutejszej kr. Tabuli krajowej tudzież do wyciągów tabularnych w aktach tej krydy złożonych, które na terminie licytacyi w obec delegowanej do tejże komisyi, a tymczasem w t. s. registraturze przejrzane być mogą.

Lwów 22 marca 1879.

(2370 1—3) **Edykt.**

L. 7167. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie ogłasza na 22 kwietnia i 8 maja 1879 o godzinie 11 rano publiczną sprzedaż ruchomości a to odzieży damskiej i 3 skór lisich pp. Józefa i Aleksandra Puchalskich na rzecz p. Michała Kozłowskiego do pokrycia długu 173 zł. 43 ct. a. w. na pierwszym terminie za lub powyż ceny, na drugim terminie poniżej ceny za gotówkę.

C. k. sąd powiatowy.

Strzyżów dnia 19 listopada 1878.

(2371 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12357. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. względnie 81 zł. 61 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 57 subr. 59 w Schodnicy położonej, dłużnika Fomy Żurawczuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. upr. zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 12 maja, II. 9 czerwca, III. 14 lipca 1879, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz dnia 30 grudnia 1878.

(2357 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3743. W sprawie konkursowej Jana Garana z Gorlic, wyznaczonym został do likwidacyi pretensyi wierzycieli termin w c. k. sądzie powiatowym Gorlice na dzień 24 kwietnia 1879 o 10 godz. rano w biurze podpisanego.

O czem się interesantów zawiadamia.

Gorlice 31 marca 1879.

Wawrausch
C. k. sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy.

(2358 1—3) **Edykt.**

L. 8181. W dnia 16 maja, 18 czerwca i dniu 18 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 157 w Woli Filipowskiej położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Michała Sołtysika własnej.

Wadyum wynosi 46 zł.

Cena wywołania 460 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 20 stycznia 1879.

(2380 1—3) **Edykt.** L. 723.

Ck. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego przeciwko Mikołajowi Leszczyńskiemu o resztującą kwotę 28 zł. 47 ct. w. a. z pn egzekucyjna licytacya realności pod l. 17 w Bieńkowicach położonej ciała tabularnego niestanowiącej na dzień 15 maja, dnia 19 czerwca i dnia 24 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana rozpisaną została.

Cena wywołania wynosi kwotę 300 zł.

Wadyum kwotę 30 zł. w. a.

Resztę warunków można w archiwum sądu przejrzeć.

Wieliczka dnia 20 lutego 1879.

(2407 1—3) L. 6285.

Konkurs

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Kurowicach za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami: płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 4 kwietnia 1879.

(2365 1—3) **Edykt.**

L. 10267. Haśkę Szumińską i Maryannę Cap wzywa się by do spuścizny Gabryela Cap 3 grudnia 1847 w Rozborzu zmarłego w przeciągu roku oświadczyły się lub swój pobyt oznajmiły, inaczej rozprawę spadku ukończonoby z ustanowionym kuratorem adwokatem Myszkowskim.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jarosław 23 grudnia 1878.

(2367 1—3) **Edykt.**

L. 745. Ck. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia Jana Gibosa z Kukowa, którego miejsce pobytu obecnego jest niewiadomem, iż dla niego ustanowiono Szymona Kubylasa gospodarza z Kukowa kuratorem i temuż doręczono wyrok z dnia 5 czerwca 1878 l. 2853 na skargę Macieja Kawy o zapłacenie długu 42 zł. a. w. z pn. wydany.

Zarazem wzywa się Jana Gibosa, aby ustanowionemu kuratorowi środki dalszej obrony wskazał, lub sądowi innego kuratora przedstawił.

Maków 4 marca 1879.

(2381 1—3) **Edykt.** L. 456.

Ck. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego 252 zł. 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 6 maja, dnia 9 czerwca i dnia 4 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Józefa Firleta własnej pod lk. 188 rep. 56 w Niepołomicach położonej stanowiącej ciało hipoteczne. — Cena wywołania wynosi 680 zł. a. w. a wadyum 68 zł. a. w. — Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Niepołomice dnia 20 lutego 1879.

C. k. sędzia powiatu.

(2362 1—3) **Edykt.**

L. 452. Cesarsko królewski sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z imienia, życia i pobytu poprzedniego właściciela przez Charlotę Herbstowa odkrytych w dniu 3 września 1874 na strychu domu pod Nr. 116 w Nowym Sączu srebrnych pieniędzy w łącznej wartości w kwocie 526 zł. 10 kr. w. a. że przeciw niemu c. Charlota Herbstowa wniosła pozew, w załatwieniu którego zadekretowanym został do pisemnego postępowania z wezwaniem wniesienia obrony w 90 dniach.

Gdy imię, życie i miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomym, przeto ces. król. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adw. Dra. Jarosza kuratorem niebecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zsyła się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem ces. król. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Nowy Sącz 22 lutego 1879.

(2366 1—3) **Edykt.**

L. 8784. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 2 maja, 6 czerwca i 8 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Rożnie małym pod l. l. konskr. 182 i 18 położonych, na zaspokojenie sumy 125 zł. w. a. z pn. Irze Bardfeld od Semena i Temy Łukasiuków się należącej, a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 110 zł. w. a. i 80 zł. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jaką bądź cenę.

Wadyum 10 proc. ceny szacunkowej, cena wywołania jest cena szacunkowa.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można wejrzeć w tus. registraturze.

Kuty 29 grudnia 1878.

(2359 1—3) **Edykt.**

L. 5927. Dnia 29 kwietnia, 27 maja 1 lipca 1879 zawsze o 9 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie przymusowa licytacya realności pod l. k. 68 w Krupsku, Fedia Jarymowicza własnej, na rzecz banku włościańskiego pto 250 zł. z pn.

Cena wywołania 1.360 zł. wadyum 130 zł.

Inne warunki, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów dnia 3 sierpnia 1878.

(2379) **Edykt.**

L. 1932. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do wiadomości, iż na dniu 12 kwietnia 1879 o godzinie 8 rano rozpocznie najprzód w zabudowaniu sądowem późniéj na miejscu dochodzenia przygotowawcze miejsce do celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Grodowice.

O czem zawiadamia się strony z tem iż każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Z c. k. Sądu powiatowego

Starasól 4 kwietnia 1879.

(1—3 2377) L. 103

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej składającej się z jednej ósmej części roli Dzialkowej wraz z budynkami pod l. 207 w Osielcu położonej a to w trzech terminach w sądzie a mianowicie w dniu 21 kwietnia w dniu 5 maja i w dniu 19 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 146 zł. a. w. a wadyum 10 prc. resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w sądowej registraturze przejrzeć.

Jordanów dnia 20 stycznia 1879.

(2378) **Ogłoszenie.** L. 773.

Ck. Sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Świdnik.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym na dniu 29 kwietnia 1879 w którym dalsze dochodzenia w razie wniesienia zarzutów wprowadzone będą.

Podbuż 3 kwietnia 1879.

(2372) **Ogłoszenie** L. 3789.

C. k. sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe dla założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Kozice na dniu 7 kwietnia 1879 rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 31 marca 1879.

(2313) **Obwieszczenie.**

L. 527. Ces. król. Sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia z pobytu niewiadomych Franciszka, Józefa i Feliksa Holzerów, że Antoni i Leokadya Tumedajscy dnia 28 stycznia 1879 r. l. 537 wnieśli przeciwko nim skargę o uznanie praw 6cio letniej dzierżawy dóbr Kowalowy za zgasłe i wyeliminowanie takowych z tabeli płatniczej z dnia 18 listopada 1875 l. 3932, w tym celu aby ustanowionemu kuratorowi, adw. Dr. Brnczewskiemu w Jaśle, dowody do obrony dostarczyli, albo innego pełnomocnika ustanowili i sądowi przedstawili.

Jasło dnia 3 lutego 1879.

(2369) **Obwieszczenie.**

L. 1800. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Koropuż dnia 18 kwietnia 1879 rozpoczyna.

Kto więc ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za stosowne uzna.

Rudki 2 kwietnia 1879.

(2368) **Ogłoszenie.** L. 1545.

L. 1545. Ces. król. sąd powiatowy w Mikuliñcach oznajmia, że dochodzenia w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Grabowiec, dnia 17 kwietnia 1879 się rozpoczną.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony praw za stosowne uzna.

Mikuliñce dnia 31 marca 1879.

(2356) **Obwieszczenie.** L. 4686.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zatwierdza w sprawie konkursowej Chaniny Blumenblsit dokonany przez wierzycieli jego na dniu 14 marca 1879 wybór adwokata Dra. Axelrada na zarządcę, a adwokata Dra. Mantla na zastępcę.

Tarnopol dnia 24 marca 1879.

(2327 2—3) **Edykt.**

L. 9483. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia trzech rat pożyczkowych po 276 zł. tudzież kapitału pożyczkowego 5465 zł. 90 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyj. banku hipotecznego, odbędzie się na dniu 5 czerwca 1879 o godzinie 10 rano w tymże sądzie publiczna egzekucyjna licytacya realności Nr. 385⁴/₄ we Lwowie położonej, małżonków Aleksandra i Rozalii Wróblewskich wedle Dom. 133 pag. 336 n. 14 haer. własnej, przy którym to jedynym terminie realność ta i niżej ceny sprzedaną będzie, że jako wadyum kwota 1285 zł. w. a. ma być złożonem.

Ekstrakt tabularny i bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszodowej registraturze.

O czem się tych nieznanych wierzycieli realności Nr. 385⁴/₄. którzyby po dniu 31 maja 1877 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do hipoteki tej realności weszli lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca wcześnie przed terminem licytacyi doręczona być nie mogła, do rąk ustanowionego już dla nich kuratora p. adw. Dra. Kuczkiewicza i niniejszym edyktem zawiadamia.

Lwów 8 marca 1879.

(2283 3—3) **Edykt.**

L. 2074. Ces. król. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niniejszem, iż w dniu 5 czerwca 1879, odbędzie się w sądzie relicytacya realności Nr. 47 w Urzejowicach nie stanowiącej ciała tabularnego, Mojżesza Welca własna, na rzecz Leiby Zangena pto 108 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 360 zł. gdzie i niżej takowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 36 zł.

O czem się strony interesowane jak niemniej i niewiadomych wierzycieli przez kuratora Jakuba Krakę z Urzejowic zawiadamia.

Przeworsk 14 marca 1879.

(2207 3—3) **Edykt.**

L. 7121. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 84 złr. 52 ct. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 275 w Cieplicach dłużnika Ilka Huczko własnej, w trzech terminach a to na dniu 19 czerwca i 17 lipca 1879 o 10godz. rano tylko za cenę szacunkową 450 złr. lub wyżej, zaś na dniu 14 sierpnia 1879 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 45 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 28 grudnia 1878.

(2325 3—3) **Edykt.**

L. 9485. Celem ostatecznego oznaczenia wynadgrodzenia dla zarządcy masy rozbiorowej upadłej firmy I. Ostrowski syn, wyznaczam termin na 17 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano, na który ogół wierzycieli z tym dodatkiem zapraszam, że ci, którzy nie staną będą uważani za przystępujących do wniosku większości obecnych.

Lwów dnia 25 marca 1879.

Komisarz konkursowy
c. k. radca sądu krajowego
Theodorowicz.

(2320 3—3) **Edykt.** L. 18346.

C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1879, 15 maja 1879 i 19 czerwca 1879, zawsze o 9 godz. rano, odbędzie się w sądzie tutejszym na zaspokojenie pretensyi Icka Stettnera w kwocie 120 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Wasyla i Maryi Kiszczuków własnej, pod l. s. 123 a rep. 83 w Riczce położonej, która na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, a na trzecim także poniżej tejże sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 960 zł. w. a. a wadyum wynosi 96 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania w sądowej registraturze przejrzanym być może.

Kossów dnia 21 grudnia 1878.

(2316 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2228. Annę Nierenstein z Brodów uznano za głupkowatą, nadając jej Henryka Nierensteina z Brodów za kuratora.

C. k. sąd powiatowy.

Brody dnia 21 marca 1879.

(2317 3—3) **Edykt.** L. 39.

Ces. król. sąd powiatowy w Brzostku podaje do wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1857 pomarła Maryanna Lewicka z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, tudzież dnia 12 września 1871 jej córka Zofia Lewicka, nareszcie dnia 10 listopada 1877 syn pierwszej Franciszek Lewicki.

Sąd powiatowy nie znając miejsca pobytu Władysława Lewickiego do spadku konkurującego, wzywa go, iżby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia wyrażającego zgłosił się w tutejszym c. k. sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie z oświadczonymi spadkobiercami i Jakóbem Gąsiorem ustanowionym kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy

Brzostek dnia 20 stycznia 1879.

(2296 3—3) **Edykt.**

L. 12358. Dnia 12 maja 1879, dnia 16 czerwca 1879 i dnia 21 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 31/103 w Niedźwiedzy powiatu Drohobyckiego, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jacia Łużeckiego własnej, w sprawie zakładu kredyt. włość. o 86 zł. 76 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 17 października 1878.

(2280 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8460. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza że celem ściągnięcia należności Izaka Kleinfeld w ilości 15 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Bursztynie dnia 5 11 i 18 czerwca 1879 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż jednego kawałka pola ornego dłużnika Marcina Łabędzkiego l. k. 59 „kotełewa“ w Bołrzowcu położonego ciała tabularnego niestanowiące go protokołem z dnia 11 lutego 1878 liczba 1369 opisanego.

Na pierwszem i drugim terminie realność na licytacyę wystawioną będzie za cenę szacunkową 100 zł. lub wyżej zaś na trzecim i za niższą cenę po poprzednim złożeniu wadyum 10 zł. a w. sprzedaną.

O czem się chęć kupienia mających z tem uwiadamia, że akt opisania i resztę warunków w tusąd. registraturze przejrzeć można.

Bursztyn d. 30 stycznia 1789.

(2322 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8650. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Berla Blaumenberga przeciw Bazylemu Koblik o 100 złr. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya gruntu pod l. top 248/339 186/260 w Hussakowie położonego dłużnikowi należącego ciała tabularnego niestanowiącego w trzech terminach a to 30 kwietnia 30 maja 9 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 350 zł.

Zakład 35 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Mościska 24 lutego 1879.

(2323 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 84. W dniach 22 kwietnia 27 maja 24 czerwca 1879 każdym razem przedpołudniem sprzedaną będzie w tut. c. k. sądzie przymusowo realność pod l. 86 w Nowinach położona Tomasza Sawy własna na zaspokojenie należytości Jakóba Messinga w ilości 10 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 200 złr.

Zakład zaś wynosi 20 zł.

Warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 22 stycznia 1879.

(2199 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6800. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że celem zaspokojenia przez Eischla Wohla wywalczonej sumy 185 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya gruntów nietabularnych Maryi Bazylego i nieobjętej masy Pawła Raduchowskiego pod l. 31 i 32 w Gerynі w trzech terminach:

I dnia 16 maja
II dnia 16 czerwca 1879
III dnia 17 lipca

każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą na trzecim poniżej ceny wywołania.

Cena wywołania 343 złr. 40 ct. w. a.

Zakład 35 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Bolechów 13 listopada 1878.

(2297 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4262. Dnia 26 maja 1879 dnia 26 czerwca i dnia 28 lipca 1879 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności Prokopa i Fedia Babeczko pod l. k. 33 w Schodnicy powiecie Drochobyckim położonej ciała tabularne niestanowiącej w sprawie lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego o 157 zł. 67 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Zakład 50 zł. w. a.

Przy dwóch terminach realność tylko za lub wyże ceny wywołania, przy trzecim i niżej tej ceny będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w sądzie tutejszym przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli którzyby na powyższej realności jakie prawo zastawu uzyskali i którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną nie została ustanawia się kuratorem tutejszego adwokata Dra Łopuszańskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Drochobycz 10 pazdziernika 1878.

(2300 3—3) L. 1714.

Edykt amortyzacyjny.

C. k. Sąd powiatowy Żywiecki wzywa wszystkich którzyby pierwszy przez Salomona Nemchina ze Sporysza zagubiony wypis aktu notaryalnego dato Lwów 22 września 1874 l. rep. 2057 przed c. k. notaryuszem Drem Józefem Blumenfeldem we Lwowie pomiędzy Salomonem Nimhinem ze Sporysza a p. Betti Zackerkand l ze Złoczowa w obecności świadków p. Józefa Hautha i p. Dra Ignacego Nossinga zdziałanego i w języku niemieckim spisanego ugodę wedle której p. Betti Zuckerkandel Salamonowi Nimhinowi obowiązała się na zaspokojenia legatu temuż przez ojca Samuela Leiba Nimhina w testamencie dnia 8 października 1873 zapisanego resztującą sumę 2000 zł. a. w. w dwóch rocznych ratach w dniu 22 września 1875 sumę 1000 zł. a. w. a w dniu 22go września 1876 sumę 1000 złr. a. w. zapłacić i począwszy od dnia 12 grudnia 1874 aż do całkowitej zapłaty powyższej należytości od takowej procent po 8 prc. w półrocznych ratach z góry opłacać zawierającego w pierwopisie w aktach notaryalnych c. k. Notaryusza p. Dra Józefa Blumenfelda we Lwowie rachowanego posiadali aby takowy w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia wystawienia edyktu licząc tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym, po upływie powyższego terminu amortyzacyjnego, powyższy zagubiony pierwszy wypis aktu notaryalnego dto Lwów 22 września 1874 l. rep. 2057 umorzony uznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Żywiec dnia 18 marca 1879.

(2225 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 228. Ck. sąd powiatowy w Grzymałowie oznajmia niniejszem że udzielił panu Bronisławowi Gumińskiemu substytowi ck. notaryusza w Skałacie upoważnienie do sporządzania aktów spadkowych we wszystkich gminach i miejscowościach w obrębie tegoż sądu położonych.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów 28 lutego 1879.

(2329 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2760. W celu wykonania budowli konserwacyjnych w Nowo-Sandeckim okręgu budowniczym w latach 1879, 1880 i 1881, na gościńcu państwowym Podtatrzańskim, w sekcyach drogowych Nowo-sandeckiej i Dobrej odbędzie się na dniu 25 kwietnia 1879 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Nowym Sączu licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót w roku 1879 wykonać się mających wynosi:

1. w sekcyi drogowej
Nowo-Sandeckiej kwotę . . 1556 złr. 43 ct.
2. w sekcyi drogowej
Dobrej kwotę . . . . . 2891 złr. 95 ct.
ogółem kwotę . . . 4448 złr. 38 ct.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy plan kosztorys sumaryczny oraz wykaz cen jednostkowych, mogą być przejrzane w powyżej wymienionem ck. starostwie w godzinach urzędowych.

Mający chęć podjąć się tego przedsiębiorstwa w całości, lub tylko w jednej z powyższych sekcyj drogowych, winni wnieść pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum 5 proc. z sumy fiskalnej wynoszącem, należycie opieczętowane, na dniu licytacyi przed oznaczonym terminem, a to najpóźniej do godziny 12tej w południe do ck. starostwa w Nowym Sączu.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 28 marca 1879.

(2319 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6476. Ck. sąd powiatowy w Komarnie uwiadamia, iż celem ściągnięcia kwoty 75 złr. w. a. z pn. od Maryi Geru, Kataryny i Hanuski Połówka na rzecz Mojżesza Weingartena odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39 w Tatarynowie położonej w trzech terminach a to na dniu 8 maja, na dniu 6 czerwca i na dniu 8 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 377 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Komarno dnia 31 grudnia 1878.

(2294 3—3) **Edykt.**

L. 13913. W dniach 19 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1879, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w wysokości 245 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności nietabulowanej, dłużnika Jacia Baczyńskiego pod lk. 52 w Tustanowicach tutejszego okręgu położona.

Cena wywołania wynosi 500 złr. a. w.

Wadyum 50 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Dalsze warunki, tudzież protokół opisania i ocenienia tej realności, wolno w sądzie tutejszym przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz 25 stycznia 1878.

(2264 3—3) **Edikt.**

Z. 9322. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird bekant gegeben, daß zur Hereinbringung des Betrages per 500 fl. s. N. G. die executive öffentliche Feilbiethung der sub. C Nr. 745 in Kałusz gelegenen den Executen Karl und Barbara Majchrowicz ut Tom III. pag 431 n. 2 haer eigenthümlichen auf 2550 fl. 65 kr. öftr. W. abgeschätzen Realität zu Gunsten der Sara Mondschein an 3 Terminen am 30 April 1879, 27 Mai 1879 und 24 Juni 1879, 9 Uhr Vormittags h. g. statt finden wird, daß diese Realität am ersten und zweiten Termine nur um oder über den Schätzungspreis, am dritten Termine auch unter demselben verkauft wird

Das Vadium beträgt 10 prc; die übrigen Lizitationsbedingungen und der Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Kałusz am 29 Dezember 1878.

(2188 3—3) **Edykt.**

L. 259. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż na realność pod Nr. 68 w Przeworsku położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą do spadkobierców Józefa April należącą, na 300 złr. egzekucyjnie oszacowaną, w celu wydobycia pretensyi Markusa Adlera w kwocie 100 złr. z pn. w terminach na dniu 23 maja 1879, na dniu 25 czerwca 1879 i na dniu 25 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 w tutejszosądowym gmachu, sprzedaż nastąpi tylko za cenę wywołania 300 złr. lub wyżej, a wadyum wynosi 30 zł.

Bliższe warunki licytacyi i protokoła przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Przeworsk 17 stycznia 1879.

(1990 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4131. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, że dnia 9go maja 1879, 6 czerwca i 4 lipca 1879 odbędzie się tu w sądzie, każdym razem o godzinie 10tej przed połedniem przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. k. 52 w Lipowcu, dłużnika Iwana Kaczmarza i nieobjętej masy Fedka Kaczmarza ku zaspokojeniu pretensyi Judy Waldmana w kwocie 31 złr. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 440 zł. w. a., wadyum 44 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

Z c. sądu powiatowego

Lubaczów dnia 25 grudnia 1878.

(2324 3—3) **Edykt.**

L. 13868. Ck. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, iż na dniu 20 marca 1879 na podstawie zgodnego oświadczenia wierzycieli masy rozbiorowej N. J. Pordes wybrani zostali na stałego zarządcę masy tymczasowy zarządca masy adwokat Dr. Czeszer a na zastępcę tegoż p. Arnold Werner — zaś do wydziału wybrani zostali: Saul Birnbaum Izak Schuek, Leon Rosenfeld, na zastępców p. Weber (firma Cybulski Weber) i Józef Meth.

Lwów 22 marca 1879.

(2239 3—3) **Edykt.**

L. 3357. Ck. sąd obwodowy Samborze uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha (Adalberta) Porowskiego że Sabina z Misieckich Krzyształowiczowa właścicielka części dóbr Hołyń i Kotiatycze wniosła przeciwko niemu pozew do postępowania pisemnego pod dniem 26 lutego 1879 do l. 3357 o extabulacyę pozycyi Dom. 59 pag. 433 n. 1 on. ze stanu biernego części dóbr Kotiatycze, i że dla niego kuratorem adw. Dra. Witza, zaś tegoż zastępcą adw. Dr. Budzynowskiego, obu w Samborze ustanowiono a pozew właśnie rzeczony dla pozwanego Drowi. Witzowi doręczono — rzeczonego pozwanego wzywa się równocześnie, ażeby ustanowionemu kuratorowi wczesnie środki do obrony dostarczył, lub sądowi innego obrońcę wskazał, — w przeciwnym bowiem razie skutki ztąd wynikłe sam sobie przypisze.

Sambor dnia 11 marca 1879.

(2281 3—3) **Obwieszczenie.** L. 7656

Ck. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości Motia Honiga 87 złr. 10 ct. z pn. po strąceniu 10 złr. i 70 złr. w. a. odbędzie się w sądzie dnia 5 11 i 18 czerwca 1879, zawsze o godzinie 10ej rano sprzedaż przymusowa realności Stacha Sokołowskiego l. k. 4 rep. 54 w Zagórszu, ciała tabularnego nie stanowiącej z wyłączeniem pola „za grodami“ w protokole z 16 czerwca 1876 l. 3122 pod 6 opisanego.

Na pierwszym i drugim terminie będzie się ta realność sprzedawać za cenę szacunkową 135 złr. lub wyżej, zaś na trzecim i niżej ceny po poprzednim złożeniu wadyum 13 złr. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i akt opisania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Bursztyn 30 stycznia 1879.

(2019 3—3) **Edykt.**

L. 929. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Thaja w ilości 80 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 2 maja 3 czerwca 1 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa licytacya realności pod l. 173 w Grodzisku dolnem położonej ciała tabularnego niestanowiącej do do Franciszka Kulpy należącej która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 68 złr. 50 ct.

Akt opisania oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 30 stycznia 1879.

(2331 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6129. Zmiana przepisów dotyczących przekazów pocztowych w obrocie wewnętrznym i międzynarodowym i zaprowadzenie listów wartościowych w obrocie między Austro-Węgrami z jednej a Belgią, Danią, Egiptem, Francyą z Algieryą, francuskiemi koloniami, Włochami, Luksembergiem, Niederlandami, Norwegią, Portugalią z Madeirą i Azorami, Portugalskiemi koloniami, Rumunią, Rossyą, Szwecyą, Szwajcaryą i Serbią z drugiej strony.

I. Wskutek rozporządzeń wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 28 marca b. r. l. 9901 i 9903, można od 1 kwietnia b. r. zacząwszy nadawać przekazy pocztowe tak w obrocie wewnętrznym jako też z Ausryo-Węgier do Niemiec, Helgolandyi, Luksemburgu, Szwajcaryi, Francyi, Włoch, Belgii i Niederlandów aż do wysokości 200 złr. a w odwrotnym kierunku do kwoty 400 marek lub 500 franków.

Za przekazy do Niemiec, Helgolandyi i Luksemburga ustanawia się następujące należytości:

do kwoty 40 zł. . . 20 ct.
nad 40 zł. do 50 zł. 25 „
„ 50 „ „ 60 „ 30 „ i t. d.
za każde dalsze 10 zł. o 5 ct. więcej.

Za przekazy do Szwajcaryi, Francyi, Włoch, Belgii i Niederlandów do 20 złr. 20 ctn. a za każde dalsze 10 złr. 10 ctn. więcej.

Należytości te mają być jak dotąd za pomocą marek uiszczone.

W obrocie z Włochami, Niemcami, Helgolandyą i Luksemburgiem, mogą być użyte dotychczasowe blankiety przekazowe, zaś w obrocie z resztą krajów blankiety w języku francuskim drukowane.

Blankiety do Belgii mogą być nadane rekomendowane, jakoteż przez umyślnego posłańca (expres) doręczane, jeśli nadawca przy nadaniu odnośne należytości opłaci.

Należytosci za przekazy w wewnętrznym obrocie, które do kwoty 200 złr. także w drodze telegraficznej nadane być mogą, pozostają niezmienione.

II. Listy wartościowe, które wskutek rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 25go marca b. r. do l. 9577 także od 1 kwietnia b. r do krajów w nagłówku poszczególnionych nadawać można, nie powinny zawierać jak tylko papiery wartościowe (banknoty, kupony ect.) zaś w żaden sposób monety brzęczące, losy zakazane, kosztowności lub przedmioty ocleniu podlegające i muszą być adresem w języku francuskim zaopatrzone, na adresie wyraźnie oznaczone jako „Lettre de valeur“.

Wartość podaną należy wypisać cyframi i głoskami we frankach i obok tego można także wyrazić ją cyframi w walucie austryackiej. Większej od rzeczywistej wartości podawać nie wolno.

Należytości za listy wartościowe w Austryo-Węgrzech przy nadaniu uiścić się mające są następujące:

a) należytość za rekomendowanie i od wagi (ciężkości) ewentualnie i za recepis zwrotny w równej wysokości jak za list rekomendowany,

b) należytość asekuracyjna (portoryum od wartości) w stosunku do podanej wartości według dotyczącej taryfy.

Listy wartościowe nie mogą być umyślnym posłańcem (expres) doręczane i nie wolno do nich dodawać adresu konwojowego, winne być należycie opieczętowane, nie podlegają jednak ograniczeniu wagi.

Wszystkie inne, listów wartościowych dotyczące przepisy, jakoteż do nich się odnoszące tablice taryfowe są złożone we wszystkich ces. kr. urzędach pocztowych do wolnego przejrzenia publiczności.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt
We Lwowie dnia 2 kwietnia 1879.

Kundmachung

Aenderung der bezüglich der Postanweisungen im internen und internationalen Verkehre bestehenden Vorschriften und Einführung von Briefen mit Werthangabe im Verkehre zwischen Oesterreich-Ungarn einerseits und Belgien, Dänemark, die dänischen Colonien, Egypten, Frankreich mit Algier, den französischen Colonien, Italien, Luxemburg, den Niederlanden, Norwegen, Portugal mit Madeira und den Azoren, den portugisischen Colonien, Rumänien, Russland, Schwäden der Schweiz und Serbien andererseits.

I. In Folge der hohen k. k. Handels-Ministerial-Verordnung vom 28 März l. J. Z. 9901 und 9903 können vom 1 April l. J. an sowohl im internen Verkehre als auch aus Oesterreich nach Deutschland, Luxemburg, Helgoland, der Schweiz, Frankreich, Italien, Belgien und den Niederlanden Postanweisungen bis zum Betrage von 200 fl. ö. W. und in umgekehrter Richtung bis zum Betrage von 400 Mark oder 500 Franks zur Aufgabe gelangen.

Für den Verkehr mit Deutschland, Helgoland und Luxemburg sind die Gebühren festgesetzt wie folgt:

bis zum Betrage von 40 fl. mit . 20 kr.
über 40 fl. bis 50 fl. mit . . 25 kr.
über 50 fl. bis 60 fl. mit . . 30 kr.
u. s. w. für jede weitere 10 fl. 5 kr. mehr.

Im Verkehre mit der Schweiz, Frankreich, Italien, Belgien und den Niederlanden wird in Oesterreich-Ungarn für Betrage bis 20 fl. die Taxe von 20 kr. eingehoben und für jede weitere 10 fl. um 10 kr. erhöhet.

Diese Gebühren sind wie bis jetzt mittelst Aufklebens von Briefmarken an den hiezu bestimmten Stellen des Ausweisungs-Blanquettes zu entrichten

Für den Verkehr mit Italien, Deutschland, Helgoland und Luxemburg können die bisherigen für den Verkehr mit den übrigen Ländern aber nur die in französischer Sprache aufgelegten Anweisungs-Blanquette verwendet werden

Im Verkehre mit Belgien können die Anweisungen auch unter Reccomandation gegen Retour-Rezepisse und zur Expreß-Bestellung aufgegeben werden, wenn der Versender die bezüglichen Gebühren, welche denen für die Briefpostsendungen dießfalls Festgesetzten entsprechen, bei der Aufgabe entrichtet.

Die Gebühren für die inländischen Postanweisungen, welche bis zum Betrage von 200 fl. auch im telegrafischen Wege aufgegeben werden können, bleiben unverändert.

II. Briefe mit Werthangabe, welche in Folge h. k. k. Handels-Ministerial-Verordnung vom 25 März 1879 Zl. 9577 ebenfalls vom 1 April l. J. nach den in der Aufschrift angeführten Ländern zur Aufgabe gelangen können, dürfen nur Werthpapiere (Papiergeld, Coupons etc.) in keinem Falle, aber gemünztes Gold oder Silber, verbotene Lose, Pretiosen oder zollpflichtige Gegenstände enthalten und müssen von dem Aufgeber auf der in französischer Sprache verfaßten Adresse ausdrücklich als Werthbrief „Lettre de valeur“ bezeichnet sein.

Die Angabe des Werthes hat in der Frankenwährung und zwar in Ziffern und Buchstaben zu geschehen und kann überdieß auch in österr. Währung (in Ziffern) erfolgen.

Jede Angabe eines höheren als des wirklich eingeschlossenen Werthes ist untersagt.

Die für die Werthzeichen entfallenden Gebühren, welche in Oesterreich-Ungarn stets vom Absender zu erheben sind, setzen sich wie folgt zusammen:

a) aus dem Gewichtsporto und der Recommandationsgebühr wie für einen recommandirten Brief eventuell der Gebühr für ein Retour-Recepisse.

b) aus der Versicherungsgebühr (Werhporto) im Verhältnisse zu der Werthangabe nach dem dießfälligen Tarife.

Die Werthbriefe dürfen nur verschlossen zur Aufgabe gebracht werden, unterliegen jedoch keiner Gewichtsbeschränkung und ist in keinem Falle die Beigabe einer Begleitadresse oder deren Behandlung als Expreß-Sendung zuläßig.

Alle anderen die Werthbriefe betreffenden Bestimmungen, so wie die darauf Bezug habenden Tarife sind bei allen k. k. Postämtern zur Einsicht des Publicums ausgelegt.

Von der k. k. Post-Direction
Lemberg am 2 April 1879.

(2234 2—3) **Edykt.**

L. 5762. C. k. Sąd krajowy podaje do publicznej wiadomosci, iż celem zaspokojenia zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Wojciecha Jarosza należących się:

9 raty dn. 1 sierpnia 1877 płatnej 64 złr. 80 ct.

9 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/8 1877 do 31/8 1877; 49 ct.

12 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/9 1877 aż do dnia zapłaty 10 raty d. 1 lutego 1878 płatnej 64 złr. 80 ct.

9 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/2 do 28/2 1878; 49 ct.

12 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/3 1878 aż do dnia zapłaty 11 raty d. 1 sierpnia 1878 płatnej 64 złr. 80 ct.

9 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/8 do 31/8 1878; 49 ct.

12 proc. zwłoki od 64 złr. 80 ct. od 1/9 1878 do dnia zapłaty pozostającego do spłacenia kapitału 842 złr. 62 ct., tudzież przyznanych obecnie kosztów w ilości 21 złr. 26 ct., odbędzie się przymusowa publiczna licytacya realności „Osada dworska trzecia“ w Okocimie górnym w powiecie Brzeskim położonej wedle dom. 511 pag 80 n. haer. dłużnika Wojciecha Jarosza własnej w dwóch terminach dnia 23 czerwca i 24 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana w tut. ck. sądzie krajowym pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania realności „Osada dworska trzecia“ w Okocimie w powiecie Brzeskim położonej stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 2160 zł. W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 1500 złr. sprzedaną zostanie.

Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy przystępujący do licytacyi winien przed rozpoczęciem tejże złożyć jako zadatek na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie okrągłą kwotę 216 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze.

O czem wierzyciele hipoteczni, którzyby po dniu 15 stycznia 1879 do hipoteki weszli lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata Wędrychowskiego zawiadomienie otrzymują.

Kraków 7 marca 1879.

(2341 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1834. Ck. Sąd delegowany miejski powiatowy w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Scheindli Tomberg w kwocie 28 złr. 90 ct. z pn. przeprowadzi w dniach 25 kwietnia 26 maja 23 czerwca 1879 publiczną sprzedaż realności pod l. 31 w Niechobrzu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stanisława i Jadwigi Mytychów własnej.

Cena wywołania 2493 złr.

Wadyum 249 złr. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Rzeszów 24 marca 1879.

(2337 2—3) **Edykt.**

L. 3741. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 126 złr. 31 ct. w. a. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 5 w Gorzycach położonego do Franciszka Koguta należącego ciała tabularnego niestanowiącego na 600 zł. oszacowanego w trzech terminach a to dnia 28 kwietnia 26 maja i 23 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 rano z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Dąbrowa dnia 17 września 1878.

(2339 2—3) **Edykt.**

L. 3745. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 294 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 56 w w Radwanie położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 600 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach a to 28 kwietnia 26 maja i 23 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10tej przedpołudniem z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 60 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Dąbrowa dnia 27 września 1878.

(2338 2—3) **Edykt.**

L. 3744. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 225 zł 95 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 111 w Mędrzyebowie położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 1200 złr. oszacowanego w trzech terminach a to 30 kwietnia 30 maja i 30go czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 120 zł. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Dąbrowa dnia 27 wrzesnia 1878.

(2343 2—3) **Edykt.**

L. 9609. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 17 kwietnia dnia 15 maja i dnia 19 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Sury Merfaum w kwocie 30 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. s. 58 w Utoropach położonej Maksyma Dosiuka własnej która na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej na trzecim natomiast i poniżej onejże sprzedaną będzie.

Cenę wywowołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 260 zł. a. w. wadyum wynosi 26 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania tudzież reszta warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzaną być może.

C. k. Sąd powiatowy
Kosów dnia 31 grudnia 1878.

(2230 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7078. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Nusim Bauer przeciw Michałowi Kostyk pto 300 złr. z pn. sprzedawać się będzie w sądzie dnia 7. 14 i 23 maja 1879 zawsze o godzinie 10 rano realność nietabularna Nk. 213 rep. 74 w Bursztynie Michała Kostyk na rzecz Dawida Nusim Bauera o 300 złr. z przyn. a to przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 485 złr. lub wyżej a w trzecim terminie i niżej takowej, oraz za złożeniem wadyum 48 złr. 50 ct. Protokół zajęcia, oszacowania i dalsze warunki licytacyjne wolno przejrzeć w sądzie.

Bursztyn dnia 18 stycznia 1879.

(2347 2—3) **Edykt.** L. 300.

Ck. sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia, że celem ściągnięcia wywalczonej kwoty 100 zł. w. a. zpn. przez Dyrekcyę zakładu kredytowego włość. we Lwowie przeciw Antoniemu Rybunowi, odbędzie się tu w sądzie przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Łyskowie pod lk. 32 subrep. 24 położonej a ciała tabularnego niestanowiącej.

Do sprzedaży tej wyznacza stę termin na dzień 24 kwietnia, 26 maja i 24 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 11tej rano.

Cena wywołania wynosi 250 złr. w. a.

Zakład 25 złr. w. a.

Przy dwóch pierwszych terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy terminie zaś trzecim nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych można w ts. registraturze przejrzeć, zaś o zaległych podatkach na realności tej ciążących w ck. urzędzie podatkowym w Zydaczowie się przekonać.

C. k. Sąd powiatowy.
Żurawno 22 lutego 1879.

(1879 2—3) **Edykt.**

L. 4458. Ck. Sąd kraiowy w Krakowie zawiadamia wierzycieli hipotecznych realności pod l. 251 Dz. VIII (102 Gm. VI) w Krakowie na Kazimierzu położonej, którzyby na hipotekę tejże weszli dopiero po dniu 23 grudnia 1878 lub którymby dotycząca uchwała na czas doręczoną nie została, iż uchwałą tutejszego sądu z dnia 14 lutego 1879 l. 4458 dozwoloną została sprzedaż przez publiczną licytacyę wymienionej powyżej realności do Rachli Maryi Neufeldowej należącej, na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. aust. banku hipot w Wiedniu w kwocie 2131 zł. 28 ct., i że celem strzeżenia ich praw ustanowionym został dla nich kurator w osobie adwokata Wilkosza z zastępstwem adwokata Ichheisera.

Kraków 14 lutego 1879.

(2346 2—3) **Edykt.**

L. 7582. Ck. sąd powiatowy w Strzyżowie ogłasza, iż dnia 28 kwietnia 1879 o 11 godzinie przed południem sprzedawą będzie realność pod lk. 129/139 w Strzyżowie do Leiby Kanera i innych należąca w celu zniżenia współwłasności nawet poniżej ceny szacunkowej, która wynosi sumę 1550 złr. wal austr.

Wadyum 10 proc.

Reszta warunków są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Strzyżów 14 lutego 1879.

(2295 2—3) **Edykt.**

L. 16673. W dniu 12 maja, 16 czerwca i dnia 22 lipca 1879 zawsze o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nieintabulowanej realności pod lk. 69 w Swiatynie powiatu tutejszego położonej, a dłużnika Iwana Dmytryszynego własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 109 zł. 54 ct. a. w. zpn.

Cena wywołania wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Realność ta przy wyż wymienionem terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.

Resztę warunków, tudzież protokół opisania tej realności na rzecz egzekwującego zakładu sporządzony, wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz 28 grudnia 1877.

(2318 2—3) **Edykt.**

L. 9452. W dniach 15 maja 30 maja i 20 czerwca 1879, zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się w sądzie licytacya realności Filipa Łabyn pod Nr. kon. 128 w Zborze położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 78 zł. w. a. na rzecz Matesa Reitera.

Cena wywołania 86 zł Wadyum 10 prc.

Re-zta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kałusz 31 grudnia 1878.

(2336 2—3) **Edykt.**

L. 3737. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 17 w Borze grądzkim położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 500 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach a to 2 maja 6 czerwca i 4 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Dąbrowa dnia 27 września 1878.

(2335 2—3) **Edykt.**

L. 3735. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 350 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 6 w Borze grądzkim położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 700 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach a to dnia 30 kwietnia 30 maja i 30go czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 z rana z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 70 zł. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Dąbrowa dnia 2 pazdziernika 1878.

(2278 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8210. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem ściągnięcia należności Motia Honiga mianowicie przyznanych kosztów sądowych 1 zł. 9 kr., 1 zł. 50 kr. 8 zł. i 2 zł. 50 kr. w. a. z pn. odbędzie się w Bursztynie dnia 7, 14 i 23 maja 1879 każdym razem o 10 godzinie rano. publiczna sprzedaż realności dłużników Pawła i Maryi Wywka Nk. $^{6}/_{67}$ w Chochoniowie położonej, nie tabularnej, protokołem z dnia 13 grudnia 1877 l. 7573 opisanej.

Na pierwszym i drugim terminie realność na licytacyę wystawioną będzie za cenę szacunkową 205 zł. w. a. lub wyżej, zaś na trzecim i za niższą cenę sprzedaną, po poprzedniem złożeniu wadyum 20 zł. w. a.

O czem się chęć kupienia mających uwiadamia, że reszta warunków i akt opisania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Bursztyn dnia 30 stycznia 1879.

(2344 2—3) L. 643.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Milówce podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Nat ana Robinsohna jako cessyonaryusza Izaaka Goldberga w sumie 268 zł z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą następujące nieruchomości we wsi Szare położone, do Antoniego Zawady, Wojciecha Kontaka i Marcina Kubasa należące, ciała hipotecznego nie stanowiące jako to:

1. Niwka w pasienku Krutakowym 30 zagonów obejmująca, oszacowana na 100 zł.
2. Niwka zwana „Rabanica" koło Kubasówki 30 zagonów obejmująca, oszacowana na 50 zł.
3. Niwka zwana „Koszutówka" 100 zagonów obejmująca, oszacowana na 170 zł.
4. grunt zwany „Bór w Szyrzańskich kopcach" w polanie Kubasówka, 2 morgi obejmujący, oszacowany na 250 zł.
5. W polanie Kubasówce, kawałek młaki „Cerchla" zwanej, jeden morg obejmujący, oszacowany na 50 zł.
6. Chałupa bez numeru i bez placu, na gruncie Maryanny Kubasowej stojąca,

na trzech terminach, dnia 24 kwietnia, dnia 29 maja i dnia 26 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed połud. w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Każda z powyższych nieruchomości osobno będzie sprzedaną. Cenę wywołania stanowi wartość każdej pojedyńczej nieruchomości.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Protokół opisania i oszacowania, oraz dalsze warunki licytacyi w tutejszym sądzie przejrzane być mogą.

Milówka 20 lutego 1879.

(2328 2—3) **Edykt.**

L. 11343. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem do powyższej wiadomości podaje że celem zaspokojenia sum a to:

a) kwoty 906 złr. 25 ct. w. a. z 6 prc. ods tkami od dnia 2go czerwca 1877 i kwoty 9 zł. 6 ct. w. a. jako 1 prc. prowizyi;

b) kwoty 906 zł. 25 ct. w. a. z 6 prc. odsetkami od dnia 2 grudnia 1877 i kwoty 9 zł. 6 ct. w. a jako 1 prc. prowizyi;

c) kwoty 24863 zł. 24 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od dnia 2 czerwca 1878;

d) kosztów Sądowych w kwocie 21 zł. 22 ct. w. a. uchwałą tutejszosądową w dniu 20 kwietnia 1878 l. 17643 przyznanych;

e) kosztów egzekucyjnych w kwocie 37 złr. 67 ct. w. a. uchwałą z dnia 31go sierpnia 1878 l. 34946 przyznanych i kosztów obecnego protokołu w kwocie 5 złr. 36 ct w. a. publiczną egzekucyjną sprzedaż $^{1}/_{4}$ części dóbr Batiatycze dłużników Jana i Józefa Paparów własnych, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akckjnego banku hipotecznego we Lwowie pod nastupującemi warunkami licytacyjnemi ponownie dozwoloną została.

1 Za cenę wywołania ustanawia się wartość tych dóbr, przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 109120 złr. w. a.

2. Licytacya ta odbędzie się w jednym tylko terminie t. j. dnia 19 czerwca 1879 o godzinie 10 przedpołudniem na którym wspomniane dobra za jakąbądź cenę sprzedane będą.

3. Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 5 prc ceny wywołania t. j. sumę 5456 zł. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austryackiego banku narodowego. o ile takowe wedle ustaw do lokacyi funduszów pupilarnych użyte być mogą obligacye i listy zastawne czy hipoteczne obliczone będą wedle kursu tychże z dnia licytacyę poprzedzającego w gazecie lwowskiej notowanego.

Wadyum nabywcy zastępuje miejsce zadatku, a w gotowiźnie złożone w cenę kupna wliczone, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno chęć kupienia mającym w registraturze tutejszosądowej przejrzeć.

O tem uwiadamiamy strony spór wiodące, wierzycieli hipotecznych jak również wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 26 czerwca 1878 do tabuli weszli, albo którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora adw. Dra Dziubińskiego i tegoż zastępcę adw. Dra Siterskiego również edyktem z tym dodatkiem iż stosownie do dekretu nadwornego z dnia 16 czerwca 1847 l. 20313 cyrk. guber z dnia 3 lipca 1847 l. 41978.

Dalsze zawiadominie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi, i że ich rzeczą jest obrać sobie zastępcę do strzeżenia swych praw i tegoż oznajmić sądowi.

Lwów dnia 15 marca 1879.

(2279 2—3) L. 8209.

Obwieszczenie.

Ck. Sąd powiatowy w Bursztynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności Motia Honig w ilości 61 złr. 40 ct. w. a. z p. n. odbędzie się w Bursztynie dnia 7, 14 i 23 maja 1879, każdym razem o 10 godzinie rano, publiczna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Budny lk. 50 rep. 1 w Chochoniowie pdłożonej, ciała tabularnego nie stanowiacej protokołem z dnia 20 lutego 1778 l. 1364 opisanej.

Na pierwszym i drugim terminie realność na licytacyę wystawiona będzie za cenę szacunkową 270 złr. a. w. lub wyżej, zaś na trzecim i za niższą cenę, po poprzednim złożeniu wadyum 27 złr. a. w. sprzedaną.

O czem się chęć kupienia mających z tem uwiadamia, że reszta warunków i akt opisania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Bursztyn 30 stycznia 1879.

(2321 2—3) **Edykt.**

L. 6680. Odnośnie do tutejszosądowego edyktu z 13 grudnia 1877 l. 12623 ogłasza się, że do przedsięwzięcia przymusowej sprzedaży realności dłużnika Andryja Andrusiaka pod lk. 29 w Starych Kutach położonej, na rzecz Chaima Spiegelmana pto 70 zł. z przynależytościami, wyznaczony został trzeci termin na dzień 23 maja 1879 o godzinie 10 z rana. na którym ta realność pod warunkami w tutejszo sądowej uchwale z 13 grudnia 1877 l. 12623 ustanowionemi, jednakże i poniżej ceny szacunkowej 100 zł. w tutejszym sądzie sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10 złr.

Kuty 19 listopada 1878.

(2242 3—3) **Edykt.**

L. 3371. Ck. sąd powiatowy brzeżański ogłasza. że 7 listopada 1873 ab int. zmarł w Potoku Jacko Berkorowajny. Do spadku jest między innymi także powołany Jacko Berkorowajny. Ponieważ sądowi pobyt tego jest niewiadomem, przeto wzywa się go by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym się zgłosił i do spadku się oświadczył, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya z głaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem adwokat. dr Leonem Madejskim z Brzeżan przeprowadzoną zostanie.

Brzeżany 6 maja 1877.

(2260 3—3) **Edykt.**

L. 1298. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez c. k. uprz. galic. bank hipoteczny we Lwowie przeciw p. Ignacemu Suchorzewskiemu na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty przez c. k. sąd krajowy we Lwowie na dniu 8 maja 1875 l. 22994 wydanego. wywalczonej sumy 17756 zł. 99 ct. w. a z pn. przymusowa publiczna licytacya do dłużnika p. Ignacego Suchorzewskiego jak Dom. 375 pag. 44 poz. 12 haer. należących dóbr Bryń w Stanisławowskim powiecie położonych, na dwóch terminach tj. dnia 29 maja 1879 i 3 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana w tut. c. k. sądzie obwodowym się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 40.000 zł. w. a. a wadyum wynosi 10% ceny wywołania tj. 4000 zł. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź też w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub w obligacyach długu państwa lub też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego we Wiedniu, których obliczenie wedle kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej nastąpi.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się interesowane strony, a to wiadomych do rąk własnych, zaś tych wszystkich wierzycieli którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu albo wcale nie, albo zapóźno doręczoną została, lub którzyby po dniu 26 listopada 1878 do tabuli weszli, do rąk kuratora przez p. adwokata Dra. Eminowicza z zastępstwem p. adwokata Dra. Dwernickiego i niniejszym edyktem się zawiadamia.

Stanisławów 15 lutego 1879.

Doniesienia prywatne.

L. 364. (2375 1—2

Konkurs.

Wydział powiatowy w Bóbrce rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia na rok jeden prowizorycznej posady lustratora gmin z roczną pensyą 800 zł. i 200 zł. na objazdy.

Kompetenci winni w przeciągu 30 dni od dnia ogłoszenia konkursu, wnieść do wydziału powiatowego podanie z dołączeniem świadectw z odbytych studyów i dotychczasowej praktyki w zawodzie autonomicznym.

Z Wydziału Rady powiatowej
w Bóbrce dnia 5 kwietnia 1879.

(2355) L. 9.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 29 kwietnia 1879 w godzinach urzędowych przedsięwziętą będzie w tutejszym Magiatracie publiczna licytacya przez oferty ustne i pisemne celem wypuszczenia w dzierżawę na przeciąg lat trzech czyli na czas od 1 stycznia 1880 do końca grudnia 1882.,

1. propinacyjnego prawa wyłącznie miastu tutejszemu co do wyrobu i wyszynku wódki i tym podobnych słodzonych napojów przysłużającego, tudzież
2. prawa poboru ustawą krajową z dnia 1 stycznia 1872 N. 25 (Dzien. ust. i rozp. kraj. z roku 1872 Część IX. ustanowionego dodatku gminnego od pomienionych napojów propinacyjnych do obrębu miasta wprowadzanych wynoszącego:

a) od wiad. (56·6 lit.) wód. do 50° 4 zł.
b) „ „ „ „ „ do 65° 5 „ 50 c.
c) „ „ „ „ „ do 75° 6 „ 50 „
d) „ „ „ „ „ do 85° 7 „ 50 „
e) „ „ „ „ „ nad 85° 8 „ —
f) „ „ „ „ rumu, araku, likieru, rosolisu i innych słodzonych napojów . . . . , . . 8 „ —

Ceny wywołania stanowiące wysokość opłaty rocznego czynszu dzierżawnego wynoszą: na dzierzawę prawa propinacyjnego wyrobu i wyszynku w sumie 10.531 zł.; — zaś na dzierżawę prawa poboru dodatku gminnego w sumie 10.119 złr.

Zaofiarowania mają być osobno na każde z tych dwóch praw czynione.

Przystępujący do licytacyi winni złożyć zakład licytacyjny w wysokości 10 proc. od cen wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym urzędzie.

W Nowym Sączu, dnia 22 lutego 1879.

(2350 2—3) L. 1610

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 38.948 zł. 75 ct. w. a. listami zastawnemi, z większejsumy 40.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Boberka i część Boberka w powiecie Turczańskim położonych, Antoniego Jonakowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie 18 marca 1879.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera l. 13.